STALOWA WOLA. Nowe życie dla Ogrodu Jordanowskiego – str. 8
NISKO. O wynalazkach i ich twórcach wiedzą wszystko – str. 11
SPORT. Cracovia „Stalówce” nie pomogła – str. 20

ŁĄCZĄ NAS DRZEWA
Powstał Las pamięci Jana Pawła II 13

Nr 16 (272399) 20 kwietnia, 2023 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)
www.sztafeta.pl
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
9 771232 302231 16

TYGODNIK **SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

W sobotę, 22 kwietnia, akcja „Drzewko za makulaturę”
Czytaj na str. 2

– Nie zdawałem sobie sprawy, że przekraczam progi piekła

Wojtas siedzi w WIĘZIENIU

Wiesław Wojtas, legenda stalowowolskiej „Solidarności” i przywódca pamiętnego strajku w HSW w sierpniu 1988 r., rozpoczął w marcu br. odbywanie kary 4 lat bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwa gospodarcze. Zza krat dalej utrzymuje, że jest niewinny, i że to on padł ofiarą działań przestępczej grupy, skarży się też na poniżające traktowanie w Zakładzie Karnym w Rzeszowie. Teraz wyrok odsiaduje w Katowicach, a jego adwokaci czynią starania, by mógł wyjść na wolność.

O prokuratorsko-sądowych bojach Wiesława Wojtasa (od samego początku zgadza się na podawanie pełnych danych personalnych i wizerunku), „Sztafeta” pisze od 2014 r. Rozpoczął wtedy prawne starania o odzyskanie bądź zrekompensowanie mu biznesowego majątku (miał w Stalowej Woli dwa zakłady w branży metalowej), utraconego w wyniku – jak to prawomocnie orzekł we wrześniu 2017 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie – „podstępnego wprowadzenia w błąd”.

Ciąg dalszy na str. 6

FOT. STANISŁAW CHUDY

Wiesław Wojtas: – Teraz, w tej wolnej i demokratycznej Polsce mam siedzieć 4 lata za coś, czego nie zrobiłem

Nowością ma być m.in. elektroniczna karta zgonu, ogólnopolska cyfrowa baza grobów i cmentarzy oraz instytucja koronera.

Doczesna rewolucja w sprawach wiekuistych

Projekt nowej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, wprowadzający duże zmiany; ustawy, o którą zabiegały samorządy, wreszcie jest po uzgodnieniach resortowych i zatwierdzony przez Komitet Stały Rady Ministrów. Niebawem trafi na obrady rządu i do Sejmu. – To będzie rewolucja w całej biurokratycznej machinie dotyczącej dokumentacji zgonów i sferze usług funeralnych – mówi „Sztafecie” Piotr Banaczyk, prezes Zakładu Pogrzebowego Memento administrującego Cmentarzem Komunalnym w Stalowej Woli.

Jako wiceprezes stowarzyszenia Polska Izba Pogrzebowa uczestniczył on w konsultacjach w sprawie nowej ustawy, odbywających się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Przedstawiciele branży pogrzebowej zaproponowali w sumie ponad 60 poprawek do rządowego projektu. Wersję po poprawkach udostępniono 16 marca 2023 r.

– Wszystko w tym projekcie jest ważne. To, co zmieniono i dodano, nie jest przypadkowe. Generalnie to przewrót, ale też i uporządkowanie całej sfery usług pogrzebowych i dostosowanie działalności tej branży do współczesnych realiów. Na przykład w starej ustawie jest jeszcze zapis, że trumny przewozi się wozami konnymi, nie ma pojęcia krematorium czy urny – dodaje Piotr Banaczyk.

Obowiązująca wciąż ustawa pochodzi z 1959 r., a wiele jej zapisów sięga korzeniami jeszcze lat 30. ubiegłego wieku. Prace nad nowym prawem toczą się od blisko 8 lat i są coraz bliżej finalizacji. Jesienią 2022 r. zakładano, że nowa ustawa wejdzie wżycie od połowy 2023 r., ale już wiadomo, że termin ten nie zostanie dotrzymany.

Ciąg dalszy na str. 7

FOT. BW

Grób (ziemny lub murowany) założony po wejściu w życie nowej ustawy będzie można zlikwidować po dwudziestu latach, jeśli nie zostanie ponownie opłacony i wygaśnie prawo do niego. Do tej pory, w takich przypadkach likwidacji mogły podlegać tylko groby ziemne lub jednoosobowe murowane

ŻABNO

Budowa mostu w 2024 roku?

– Dla zadania nie uzyskano jeszcze decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Decyzja ta powinna być uzyskana do połowy tego roku. Biorąc pod uwagę możliwy termin uzyskania decyzji ZRID, realizacja zadania zostanie najprawdopodobniej przesunięta na rok 2024 – informuje Joanna Szarata, specjalista ds. informacji publicznej Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zadanie polegać będzie na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 856 stanowiącej dojazdy do mostu o łącznej długości ok. 350 m.

Czytaj na str. 9

KOPKI

Wyremontują ul. Podborze

Gmina i miasto Rudnik nad Sanem otrzymała blisko 800 tys. złotych dofinansowania na przebudowę ulicy Podporze w Kopkach. Jak mówi burmistrz Waldemar Grochowski, to inwestycja długo wyczekiwana przez mieszkańców. W ramach zadania przebudowana zostanie droga gminna na odcinku o długości 561 m wraz z przebudową istniejących przepustów i zjazdów indywidualnych. Ponadto wybudowane zostanie jednostronne pobocze asfaltowe oddzielone od jezdni linią odblaskową.

Czytaj na str. 10

eprasa.pl e9bc36ac68

Zamienią makulaturę na drzewka

pod patronatem SZTAFETY

Już w najbliższą sobotę, 22 kwietnia, odbędzie się kolejna edycja akcji ekologicznej „Drzewko za makulaturę". Powiat Stalowowolski w tym roku zamierza rozdać blisko 8 tysięcy sadzonek drzew i krzewów. Start wydarzenia zaplanowano na godzinę 9.

– To będzie już 9. edycja naszej akcji. Niezmiennie, każdego roku w kolejce po sadzonki ustawiają się tłumy mieszkańców, a my zbieramy dziesiątki ton makulatury. Dzięki temu w naszym powiecie jest czyściej i bardziej zielono. Można powiedzieć, że łączymy przyjemne z pożytecznym: pożyteczne jest to, że mieszkańcy pomagają w ochronie przyrody poprzez zbieranie makulatury i sadzenie roślin, a przyjemne jest to, że nasze otoczenie staje się piękniejsze. Dodatkowo, od kilku lat zwracamy uwagę na to, aby wśród rozdawanych przez nas sadzonek były również gatunki drzew miododajnych, co ma istotny związek z ochroną pszczół, w którą już od kilku lat zaangażowaliśmy się jako Powiat Stalowowolski organizując m.in. coroczne konferencje „Stalowa pszczoła nie istnieje" – mówi Mariusz Sołtys, wicestarosta stalowowolski.

Tegoroczna akcja „Drzewko za makulaturę" odbędzie się 22 kwietnia (sobota). Organizatorem akcji jest Powiat Stalowowolski. Partnerem przedsięwzięcia jest Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli, który przygotuje stoisko promocyjne – poświęcone m.in. recyklingowi, zapewni także sprawny odbiór makulatury.

Surowiec przyjmowany będzie od godziny 9 w dwóch punktach na terenie miasta, tj.: w Rupieciarni przy ul. 1 Sierpnia 18 A oraz na terenie Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych przy ul. Centralnego Okręgu Przemysłowego 25.

– Osoby, które planują dowieźć makulaturę samochodami, są proszone o dostarczenie jej na teren Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych przy ul. Centralnego Okręgu Przemysłowego 25, z uwagi na to, że jest tam duży plac manewrowy. Pieszych i rowerzystów, którzy mają mniejsze ilości makulatury, zapraszamy do Rupieciarni przy ul. 1 Sierpnia 18 A. Tradycyjnie przygotowanych zostanie kilka punktów wagowych, co znacznie oszczędzi czas oczekiwania w kolejce – informują organizatorzy.

Po oddaniu i zważeniu makulatury wydawane będą specjalne kupony (1 kupon za każde 5 kg makulatury), które tego samego dnia będzie można wymienić na sadzonki wystawione na parkingu przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli przy ul. Podleśnej 15.

Zgodnie z regulaminem akcji, jedna osoba będzie mogła otrzymać maksymalnie 5 sadzonek, a do wyboru będą następujące gatunki drzew i krzewów: dąb szypułkowy, dąb bezszypułkowy, sosna, klon jawor, róża, lipa, wiąz, jodła, świerk, brzoza, czereśnia ptasia, borówka amerykańska, dereń jadalny, katalpa, morwa biała, hortensja bukietowa, ligustr pospolity.

W sumie do rozdania będzie prawie 8 tys. sztuk drzew i sadzonek. Część z nich została zakupiona przez Powiat Stalowowolski, a część dostarczona przez Nadleśnictwo Gościeradów, w ramach współpracy z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Lublinie. Do akcji włączają się również przedstawiciele Nadleśnictwa Nowa Dęba oraz Nadleśnictwa Rozwadów, którzy będą służyli poradą w kwestii nasadzeń oraz pielęgnacji drzew i krzewów.

Akcja rozpocznie się o godzinie 9 i będzie trwała tradycyjnie aż do wyczerpania sadzonek. Projekt skierowany jest do wszystkich mieszkańców Powiatu Stalowowolskiego.

W dotychczasowych ośmiu edycjach rozdanych zostało ponad 47 tysięcy sadzonek drzew i krzewów, za które uczestnicy akcji przekazali do recyklingu około 180 ton makulatury. **(as)**

FOT. PIXABAY.COM.PL

Składam serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze mojego brata

ŚP **EDWARDA ZARZECZNEGO**

Dziękuję za życzliwość, pamięć, modlitwę,
zamówione Msze św. oraz słowa otuchy i wsparcia,
w tych bardzo trudnych dla nas chwilach.

Janusz Zarzeczny z Rodziną

REKLAMA

eprasa.pl e9bc36ac68

Panu PIOTROWI RUT
Radnemu Rady Miejskiej w Stalowej Woli
wyrazy najszczerszego
współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

w imieniu Mieszkańców
oraz Samorządu Miasta Stalowej Woli
składają
Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny,
Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Sobieraj
wraz z Radą Miejską w Stalowej Woli
oraz
pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Panu Januszowi Zarzecznemu
Staroście Stalowowolskiemu
wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

BRATA

składają
Przewodniczący Rady
Powiatu Stalowowolskiego
Ryszard Andres
Wicestarosta Stalowowolski
Mariusz Sołtys
oraz
Radni Rady Powiatu Stalowowolskiego
Członkowie Zarządu Powiatu Stalowowolskiego,
a także pracownicy
Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli

Zrewitalizują podwórka i tereny przyblokowe

Miejskie podwórka i tereny przyblokowe w Stalowej Woli doczekają się modernizacji. Zaplanowany do realizacji projekt swoim zakresem obejmuje rewitalizację przestrzeni w rejonie budynków przy ul. Mickiewicza 16, ul. Wolności 2, ul. Staszica 7, ul. Popiełuszki 41, ul. Ofiar Katynia 16, 18, 20, 22 i 24, ul. Staszica 16–18 oraz ul. Popiełuszki 3–5.

W połowie kwietnia gmina Stalowa Wola rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. „Modernizacja osiedli miejskich w celu kreowania spójnej i nowoczesnej przestrzeni publicznej Miasta Stalowa Wola". Inwestycja pochłonie łącznie blisko 11 mln zł.

W ramach zadania gmina planuje zagospodarowanie terenów przyblokowych w sąsiedztwie budynków przy ul. Mickiewicza 16, ul. Wolności 2, ul. Staszica 7. Projekt swoim zakresem obejmuje budowę 43 miejsc postojowych, w tym dwóch dla osób z niepełnosprawnościami, rozbiórkę istniejących ciągów pieszych i pieszo–jezdnych, budowę ciągów pieszych i pieszo–jezdnych, budowę obiektów małej architektury (plac zabaw z ogrodzeniem, wiata śmietnikowa, ławki, kosze na śmieci, stojaki na rowery), budowę kanalizacji deszczowej. Przewidywane jest też zabezpieczenie istniejących linii kablowych, przebudowa oświetlenia terenu oraz rozbudowa monitoringu wraz z kanalizacją teletechniczną. Koszt inwestycji to 3 289 758,92 zł.

Druga część zamówienia dotyczy rewitalizacja przestrzeni w pobliżu ul. Popiełuszki 41 i ul. Ofiar Katynia 16, 18, 20, 22 i 24. Pojawi się nowy układ alejek dostosowany do nowych funkcji terenu. Wzdłuż ścieżek rozlokowano ławki i kosze na śmieci. Dodatkowo przewidziano stację na psie odchody wraz z dystrybutorem worków. Uwzględniając zapotrzebowania mieszkańców na projektowanym podwórku przewidziano miejsca na suszarki na pranie oraz trzepaki. W projekcie uwzględniono miejsca na dwie altany śmietnikowe bez ich projektowania. Projekt uwzględnia poszerzenie strefy placu zabaw oraz wprowadzenie siłowni plenerowej. Na terenie inwestycji zaprojektowano drogi manewrowe wraz z miejscami postojowymi. Istniejący parking przy budynku nr 41 zostanie przebudowany na większy z 27 miejscami postojowymi oraz 3 dla osób niepełnosprawnych. Ruch w tej strefie będzie jednokierunkowy. Projektowany układ komunikacyjny pełni również rolę drogi przeciwpożarowej.

Na drugim parkingu, który znajduje się we wschodniej części terenu, powstanie 19 miejsc postojowych i 2 miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Łącznie przewiduje się 46 miejsc postojowych oraz 5 miejsc dla osób z niepełnosprawnościami. W celu odprowadzenia wód deszczowych z parkingów i placów w obrębie inwestycji zaprojektowano nową kanalizację deszczową oraz wymianę odcinka istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej. Zaplanowano budowę linii kablowej nN wraz z jej uziemieniem i montaż 17 latarni parkowych. W ramach monitoringu zaprojektowano sześć punktów kamer stacjonarnych na słupach oświetleniowych. W przestrzeni roślinności będą dominowały grupy roślin okrywowych i niskich krzewów, umożliwiających zachowanie dobrej widoczności w całym terenie. Na ścianach garaży zostaną zasadzone pnącza, które po rozrośnięciu się utworzą zielone ściany zasłaniające obiekty. Na placu zabaw zasadzony zostanie niski labirynt. Swoje miejsce na tym terenie znajdzie także łąka kwietna. Koszt inwestycji to 4 571 633,37 zł.

Trzecie zadanie, to zagospodarowanie terenów przyblokowych w rejonie ul. Staszica 16–18 i ul. Popiełuszki 3–5. Zakres zadania obejmuje: przebudowę istniejących ciągów pieszych, budowę ciągów pieszo – jezdnych, rozbudowę stanowisk postojowych dla samochodów osobowych (79 miejsc postojowych w tym 6 dla osób z niepełnosprawnościami), zorganizowanie przestrzeni rekreacyjnej, montaż wiaty śmietnikowej, montaż wiaty na rowery, montaż elementów małej architektury, tj.: ławek, śmietników, osłon na drzewa w strefie ciągów pieszych, przebudowę oświetlenia, odwodnienia, remont istniejącej obudowy wentylacji schronu oraz uporządkowanie zieleni i nowe nasadzenia. Koszt inwestycji to 2 979 690,00 zł. **(as)**

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o odejściu w wieku 69 lat

ŚP EDWARDA ZARZECZNEGO

Brata

Janusza Zarzecznego
Starosty Stalowowolskiego

W imieniu Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy Rodzinie, a także wszystkim Bliskim
wyrazy głębokiego żalu, współczucia i wsparcia
w tym smutnym dla nas czasie ziemskiego pożegnania

Przewodniczący
Rady Miejskiej Stalowej Woli
Stanisław Sobieraj

Prezydent
Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny

eprasa.pl e9bc36ac68

Szukają wykonawcy trzeciego mostu na Sanie

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił przetarg na zadanie pn. „Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 Zaklików – Stalowa Wola wraz z budową mostu na rzece San". Wykonawca wybrany w toczącym się obecnie postępowaniu o zamówienie publiczne, będzie zobligowany do zakończenia robót budowlanych w ciągu 36 miesięcy od daty podpisania umowy na realizację inwestycji.

Budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 w nowym śladzie będzie miała długość ok. 4,65 km. W zakres zadania włączone są także budowy: obiektów inżynierskich, dodatkowych jezdni, zjazdów, oświetlenia ulicznego na całej długości projektowanego odcinka, chodników, ciągów pieszo-rowerowych, przepustów drogowych zintegrowanych z przejściami dla zwierząt, płotków herpetologicznych dla płazów oraz przebudowa wału przeciwpowodziowego.

– Początek nowego odcinka zlokalizowano na projektowanym rondzie w ciągu DW nr 855. Droga przed mostem prowadzona będzie w nasypie oraz na wiaduktach W1 (nad istniejącą drogą powiatową DP1020R o dł. ok. 25,60 m) i W2 (nad drogą gminną DG 4236023 o dł. ok. 34,60 m) zlokalizowanych nad istniejącymi drogami publicznymi do miejsca skrzyżowania z istniejącymi wałami przeciwpowodziowymi. Następnie powstanie most o całkowitej długości ok. 1760 m przekraczający rzekę San i rzekę Bukowa oraz teren międzywala tych rzek. Następnie droga prowadzona będzie w nasypie oraz na wiadukcie W3 zlokalizowanym nad projektowaną dodatkową jezdnią (o dł. ok. 18,80 m). Nowy odcinek drogi wojewódzkiej zostanie powiązany z DK nr 77 za pomocą istniejącego wlotu ronda zlokalizowanego w ciągu drogi krajowej. Trasa zlokalizowana jest na terenie gmin: Stalowa Wola, Pysznica i Radomyśl nad Sanem w miejscowościach: Stalowa Wola, Brandwica i Rzeczyca Długa przecina rzekę San. Droga została zaprojektowana jako droga klasy G – informuje Joanna Szarata, specjalista ds. informacji publicznej z Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

(as)

Plac Piłsudskiego czeka na dotację

Przetarg na rewitalizację placu Piłsudskiego w Stalowej Woli już jakiś czas temu został unieważniony, bo jedyna oferta, jaka wpłynęła opiewała na ponad 111 mln zł. Na ostatniej sesji prezydent Lucjusz Nadbereżny poinformował, że miasto nie rezygnuje ze swoich planów zmiany tego terenu, czeka jednak na program, który pozwoli pozyskać odpowiednio duże środki na wsparcie realizacji tego zadania.

– Plac Piłsudskiego jest w grze o różnego rodzaju środki europejskie i rządowe, które przed nami. Bioróżnorodność na placu Piłsudskiego będzie trudna do osiągnięcia, natomiast pod koniec tego roku mają być ogłaszane projekty, gdzie będzie już kwestia likwidacji wysp ciepła. Będziemy je rozważać i dostosowywać naszą koncepcję i PFU do tego, aby taką aplikację na plac Piłsudskiego złożyć. W momencie, kiedy będą ogłoszone konkursy, czy będziemy znali dokładny harmonogram na taką przestrzeń publiczną, jak plac Piłsudskiego pewnie będę wnioskował do państwa o zabezpieczenie środków na wykonanie projektu technicznego. Ale żeby to zrobić musimy poznać zarówno harmonogramy, jak również szczegółowe wytyczne – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Dla przypomnienia – koncepcja rewitalizacji placu Piłsudskiego zakładała powstanie w części terenu zlokalizowanej przy torach kolejowych fontanny multimedialnej, dwukondygnacyjnego obiektu kubaturowego oraz wieży widokowej.

W miejscu starej fontanny miał się pojawić amfiteatr z zielonymi trybunami w formie wałów ziemnych. Obrzeżami parku od ulicy Niezłomnych do przejścia przez tory planowano poprowadzenie asfaltowej ścieżki rowerowej.

Nieopodal ścieżki rowerowej miała być ścieżka piesza, utwardzona. Ulica 1 Sierpnia miała być wyłączona z ruchu kołowego na wysokości placu Piłsudskiego.

W ramach tej inwestycji miały powstać ścieżki o nawierzchni mineralnej, wodoprzepuszczalnej wiodące przez tereny parkowe placu Piłsudskiego w Stalowej Woli.

(as)

Nisko zaprasza na Targi Kariery

Już we wtorek, 25 kwietnia, w hali sportowej Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku odbędą się targi kariery. To miejsce dla tych, którzy szukają inspiracji, rad i wskazówek dotyczących swojej przyszłej ścieżki zawodowej.

Podczas targów będzie okazja spotkać się z przedstawicielami renomowanych firm i instytucji z Niska i okolic, którzy chętnie udzielą informacji o swoich branżach oraz oczekiwaniach względem potencjalnych pracowników.

Wśród wystawców znajdą się firmy z różnych sektorów, takich jak: edukacja, marketing, handel, produkcja i inne. Dla uczestników przygotowane zostaną różnego rodzaju prezentacje oraz warsztaty, które pomagają rozwijać umiejętności oraz niezbędne doświadczenie zawodowe.

Celem organizowanego wydarzenia jest promocja lokalnego sektora przedsiębiorczości oraz nawiązywanie relacji pomiędzy szkołą (uczniem), a lokalnym przedsiębiorcą. Ważnym aspektem spotkania jest ukierunkowanie młodych mieszkańców w kontekście budowania własnej kariery zawodowej bazując na potencjale lokalnego sektora przedsiębiorczości.

Działanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Nisko Coraz Wyżej – Podniesienie Potencjału Ekonomiczno–Gospodarczego miasta i konkurencyjności życia w mieście".

(kag)

krótko

STALOWA WOLA. „My, Stalowa Lova" – warsztaty teatralne Moniki Janik-Hussakowskiej

Interesujesz się teatrem? Na scenie czujesz się jak ryba w wodzie? Chcesz kreatywnie spędzić czas? Chodzisz do szkoły ponadpodstawowej? Masz doświadczenie teatralne lub nie – te warsztaty są dla Ciebie! Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli proponuje profesjonalne zajęcia z dykcji, impostacji głosu, improwizacji aktorskiej, a także pracę z wyobraźnią i tekstem (a nawet pisanie go) oraz tworzenie i prezentację spektaklu teatralnego.

Będzie naprawdę intensywnie. Na uczestników czeka 68 godzin zajęć w następujących terminach: 20 – 21 maja – weekendowe ogólnorozwojowe warsztaty aktorskie, integracja, 3 – 4 czerwca – praca nad scenariuszem spektaklu i tworzeniem postaci – warsztaty weekendowe, 26 czerwca – 2 lipca – praca nad spektaklem 2 lipca 2023 – premiera spektaklu „My, Stalowa Lova".

Nabór uczestników na warsztaty trwa do 8 maja 2023. Liczba miejsc ograniczona. Udział w warsztatach jest bezpłatny. Zapisy na stronie www.mdkstalowawola.pl.

(kag)

pod patronatem SZTAFETY

Kameralna muzyka w klasztorze

Nastrojowy koncert muzyki kameralnej zatytułowany „Arie i medytacje" odbędzie się 29 kwietnia (sobota) r. o godz. 19 w klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie. Wystąpi zespół kameralny „Contradanza" w składzie: Joanna Herdzik – sopran, Monika Kuca – fortepian, Janusz Turek – klarnet. Ponadto gościnnie na organach zagra Mariusz Ryś, który także poprowadzi koncert.

W programie utwory znanych mistrzów jak: Antonio Vivaldi, Georg Friedrich Haendel, Jan Sebastian Bach, Tomasso Albinoni, Claudio Monteverdi, Andre Messager, Michele Mangani, Michał Lorenc, Andrew Lloyd Weber. Patronat honorowy nad koncertem przyjęli: senator RP Janina Sagatowska, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Kamila Piech, przewodniczący Rady Miejskiej Miasta Stalowej Woli Stanisław Sobieraj, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Koncert dofinansowano z budżetu Miasta Stalowej Woli.

(it)

Panu Januszowi Zarzecznemu
Staroście Stalowowolskiemu
wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

BRATA

składają
Rada Nadzorcza, prezes i pracownicy
Wydawnictwa „Sztafeta"

eprasa.pl e9bc36ac68

Wybraliście najpiękniejszą ozdobę wielkanocną

Władysława Nieradka ze Stanów w gminie Bojanów zwyciężyła w konkursie „Sztafety” na „Najładniejszą Wielkanocną Ozdobę”. Przygotowana przez nią pisanka zachwyciła naszych czytelników.

FOT. ELŻBIETA DOMAŃSKA-HOŁODY

Władysława Nieradka, zwyciężczyni w konkursie „Sztafety” na „Najładniejszą Wielkanocną Ozdobę”

Przed tegorocznymi świętami wielkanocnymi, poprosiliśmy czytelników „Sztafety” o przesyłanie do nas zdjęć ozdób świątecznych wykonanych własnoręcznie. W sumie wpłynęło 13 zdjęć różnorodnych, kreatywnych i pięknych pisanek, stroików, zajączków i innych ozdób. Zdjęcia te opublikowaliśmy na profilu „Sztafety” na Facebooku, gdzie przez ponad tydzień, nasi obserwatorzy „lajkowali” poszczególne fotografie. Zwyciężyła ozdoba, która kciuków w górę nazbierała najwięcej.

Autorką jest Władysława Nieradka ze Stanów. Jej pisanka zgromadziła ponad 400 „lajków i serduszek”. To piękna ozdoba wykonana w całości z papieru metodą guillingu. Jak mówi pani Władysława przygotowanie pisanki zajęło jej dużo czasu, ale było warto. Na co dzień nasza laureatka uczestniczy w zajęciach prowadzonych w Dziennym Domu Senior+ w Maziarni, gdzie rozwija swoje umiejętności i zdolności manualne, poznaje nowe techniki wykonywania prac. Jak mówi kierowniczka placówki, pani Władysława jest osobą wszechstronnie uzdolnioną, a jej prace zajmują czołowe miejsca w różnych konkursach.

Gratulujemy pani Władysławie zwycięstwa w naszym konkursie i głównej nagrody jaką jest bilet rodzinny do Magicznych Ogrodów. Dziękujemy również wszystkim tym, którzy przesłali do nas zdjęcia swoich ozdób. Kto ich jeszcze nie widział to zapraszamy na naszego Facebooka.

(kag)

Mierzyli się z tajemnicami polszczyzny

Już po raz czwarty w Stalowej Woli zorganizowano konkurs „Polszczyzna bez tajemnic – ile wiesz o swoim języku”. W zmaganiach udział wzięło przeszło 60 śmiałków. Wydarzeniu towarzyszył wykład otwarty dra hab. Michała Rusinka.

Organizatorem konkursu był Powiat Stalowowolski, a partnerami wydarzenia Biblioteka Pedagogiczna w Tarnobrzegu oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli. Wcześniejsze edycje konkursu odbyły się w latach 2017–2019, a ich gośćmi specjalnymi byli znani i cenieni językoznawcy – prof. Andrzej Markowski oraz prof. Jerzy Bralczyk.

Konkurs jest adresowany do wszystkich osób powyżej 16. roku życia, z jednym zastrzeżeniem – regulamin wyklucza z udziału w nim polonistów. Uczestnicy musieli odpowiedzieć na 21 pytań testowych, przygotowanych przez Annę Garbacz.

– Pytania to są testy z różnych dziedzin języka, m.in. gramatyki, ortografii, składni. Do każdego pytania są cztery możliwości odpowiedzi, jedna z nich jest poprawna. Ci którzy dużo czytają, zwłaszcza klasykę literacką nawet wzrokowo znają pisownię wielu rzeczy, mają bogatszy zasób słownictwa. Można jeszcze zajrzeć do różnych opracowań poprawnościowych, do słowników, poczytać ale i bez tego myślę, że można sobie dać radę – mówiła Anna Garbacz. Autorka testu przyznała, że tworząc, inspiracje czerpie z życia. – Coś czytam, słyszę w telewizji, czy na ulicy i sobie to notuję, może się przyda. Mam sporo takich wynotowanych przykładów i potem, jak trzeba opracować pytania konkursowe, czy dyktando, to sięgam do tego zasobu i próbuję coś wykorzystać, a potem jeszcze utrudniam, szukam przykładów, zaglądam do słowników.

W tym roku konkurs miał 2 zwycięzców, którzy zdobyli po 18 punktów, a byli to Jolanta Pastuch (Pysznica) oraz Szymon Haliniak (Pysznica). Drugie miejsce przypadło Gabrieli Ostapowicz (Stalowa Wola), III miejsce wywalczył Tomasz Oleksak (Nisko).

Laureaci otrzymali nagrody finansowe ufundowane przez Powiat Stalowowolski, a ich łączna pula wyniosła 3000 zł. Dodatkowo, do ich rąk trafiły również nagrody książkowe ufundowane przez dra hab. Michała Rusinka, a także Bibliotekę Pedagogiczną w Tarnobrzegu przy Podkarpackim Zespole Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie.

Oprócz nagród organizatorzy przyznali również wyróżnienia w postaci bonów podarunkowych do sklepów sieci Empik, w wysokości 100 zł oraz nagrody książkowe ufundowane przez Bibliotekę Pedagogiczną w Tarnobrzegu przy Podkarpackim Zespole Placówek Wojewódzkich w Rzeszowie. Wyróżnienia otrzymali: Aleksander Koper (Tarnobrzeg), Marta Męcińska (Stalowa Wola), Lara Mołoniewicz (Stalowa Wola).

Wydarzeniu towarzyszył wykład otwarty dra hab. Michała Rusinka. Michał Rusinek to polski literaturoznawca, tłumacz, pisarz oraz były sekretarz laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury – Wisławy Szymborskiej.

– Była ona osobą niezwykłą wiem, że to brzmi jak truizm, ale tak było, m.in. dlatego, że była absolutnie pozbawiona wieku, nigdy bym o niej nie pomyślał starsza pani, chociaż była dużo ode mnie starsza. Bardzo szybko skracała dystans. Była to osoba obdarzona niezwykłym poczuciem humoru. I wydaje mi się, że ona się chowała za swoim poczuciem humoru, często bywało tak, że jak ktoś jej zadawał jakieś trudne pytanie, czy ważne pytanie, na które ona nie miała ochoty odpowiadać w takim tzw. small talku, wtedy opowiadała anegdotę. To zresztą spowodowało, że jej publiczny wizerunek, to był wizerunek uroczej starszej pani, ale to oczywiście nie była prawdziwa Szymborska. Myślę, ze jak chcemy się dowiedzieć, jaka była to należy czytać jej wiersze, bo tam jest ta prawdziwa Szymborska – mówił dr hab. Michał Rusinek.

(as)

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

W zmaganiach konkursowych udział wzięło ponad 60 uczestników

krótko

NISKO. Konkurs plastyczny o życiu pszczół

Jak wyobrażasz sobie życie pszczół i ich pracę? Przedstaw to w pracy plastycznej i weź udział w konkursie „Sekretne życie pszczół” organizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Nisku.

Konkurs skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów szkół podstawowych z klas I–VI. Prace można składać od 17 kwietnia do 19 maja. Rozstrzygnięcie – 1 czerwca br.

Regulamin oraz niezbędne formularze są dostępne na stronie mpb.nisko.pl.

(it)

NISKO. Brońmy pszczoły!

Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku realizuje projekt „To Bee or Not to Bee”, którego działania są skierowane na uwrażliwienie dzieci i dorosłych na los pszczół i innych owadów zapylających. Celem projektu jest pokazanie, jakie zagrożenie niesie za sobą coraz mniejsza liczba pszczół w naszym otoczeniu oraz w jaki sposób można im pomóc.

W ramach projektu odbędą się warsztaty, prelekcje i wspólne wysianie łąki kwietnej. Przeprowadzony zostanie też konkurs plastyczny dla dzieci (czytaj wyżej) i odbędzie się wycieczka do gospodarstwa pasiecznego.

Środki na realizację działań zdobyto w ramach akcji „Sąsiedzka Moc”, której fundatorem jest sieć sklepów Netto. Projekt trwa od 17 kwietnia do 30 czerwca br.

(it)

eprasa.pl e9bc36ac68

– Nie zdawałem sobie sprawy, że przekraczam progi piekła

Wojtas siedzi w więzieniu

Ciąg dalszy ze str. 1

Skazany: – Jestem niewinny

Ale od listopada 2021 r. ciąży też na nim prawomocny wyrok 4 lat więzienia za różne przestępstwa w działalności gospodarczej (miał oszukać wiele osób i instytucji oraz poświadczać nieprawdę). Wyroki dotyczące Wojtasa trzykrotnie były rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w postępowaniach kasacyjnych. Dwa razy po jego myśli, ale ostatnia skarga kasacyjna na prawomocne orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie podtrzymujące wyrok 4 lat więzienia, została oddalona 15 grudnia 2022 r. jako bezzasadna.

Wiesław Wojtas cały czas utrzymuje, że jest niewinny, i że padł ofiarą podstępnego działania byłego wspólnika, likwidatora jego zakładu i grupy innych osób, którzy zajmowali się jego sprawami. Twierdzi, że cały akt oskarżenia oparto na nieprawdziwych bądź zmanipulowanych zarzutach.

Odroczenie i wniosek o kolejną kasację

Odbywanie kary więzienia miał rozpocząć od 1 sierpnia 2022 r., w Zakładzie Karnym w Rzeszowie (dawnym Załężu), ale uzyskał odroczenie wykonania wyroku przynajmniej do czasu rozpatrzenia wniesionej kasacji.

– W Załężu siedziałem w stanie wojennym 4,5 miesiąca, internowany od 13 grudnia 1981 r., gdy walczyłem o wolną i demokratyczną Polskę. Teraz, w tej wolnej i demokratycznej Polsce mam tam siedzieć 4 lata za coś, czego nie zrobiłem. To strasznie przygnębiające, ale się nie poddaję. Będę walczył dalej – tak w lipcu 2022 r. mówił „Sztafecie" rozgoryczony Wiesław Wojtas.

Później liczył też na kolejne odroczenie wykonania kary więzienia, a po odrzuceniu jego kasacji przez Sąd Najwyższy, 17 stycznia br. obrońcy Wojtasa skierowali wniosek do Marcina Warchoła, wiceministra sprawiedliwości i pełnomocnika rządu ds. praw człowieka, by z kasacją wystąpił teraz minister sprawiedliwości.

– Sprawa ta jest ciągle badana w Prokuraturze Krajowej, gdzie doświadczeni prokuratorzy analizują jej akta. I mam nadzieję, że niebawem zapadnie decyzja. Osobiście wierzę w niewinność pana Wojtasa i będę podejmował wszelkie dozwolone prawem działania, by mu pomóc – powiedział „Sztafecie" wiceminister Warchoł.

Zarzuty osadzonego

Tymczasem 22 marca br. Wiesław Wojtas został zatrzymany przez policję przed swoim domem w Stalowej Woli, a następnego dnia przewieziono go do Zakładu Karnego w Rzeszowie. – Nie zdawałem sobie sprawy, że przekraczam progi piekła – napisał zza krat. Jego zdaniem, zachowanie niektórych pracowników tego zakładu było „można powiedzieć brutalne" i „nawet pielęgniarka pozwalała sobie na dyscyplinowanie więźniów".

Pisze też, że najgorsze spotkało go na oddziale, na który został skierowany: wyzwiska, przekleństwa, obrażanie skazanych, w czym prym miał wieść wychowawca. – Zrobiłem mu uwagę, żeby nas traktował jak ludzi, a nie jak szmaty. Otrzymałem odpowiedź: „Chcesz w ryj" – opisuje Wiesław Wojtas.

Gdy więc zagroził złożeniem skargi na złe traktowanie, to w rozmowie z wychowawcą usłyszał, że jak „mnie będzie miał dwa tygodnie, to wytresuje mnie jak psa". Według Wojtasa, groźba skargi trochę podziałała, bo „chamskie odzywki ograniczyły się znacznie, ale rozpoczęły szykany niby zgodne z regulaminem" (np. rewizja w jego celi, gdy „ten oddziałowy" tylko „porozrzucał łóżka i pościel, nie szukał niczego").

Pisze również, że po spotkaniu z adwokatem chciano mu zabrać czyste kartki, jakie otrzymał od obrońcy. Ale zaznacza też, że „było kilku oddziałowych, którzy zachowywali się poprawnie".

Wspomina też o swoich problemach z zażywaniem lekarstw (choruje na serce), które brał w dwóch dawkach. Dopiero po kilku dniach otrzymał te leki zgodnie z zaleceniem lekarza.

„Komuno wróć". Do więzień

Wiesław Wojtas informuje, że opisane przez siebie zdarzenia „kieruję do prokuratury jako zgłoszenie dokonania przestępstwa przez pracowników służby więziennej". Powiadamia o tym także „MS, MSW i Rzecznika Praw Człowieka".

– W 1981 r. 13 grudnia byłem internowany w Załężu i mam skalę porównawczą i ciśnie się na usta „Komuno wróć", jeżeli chodzi o więzienia – pisze na koniec Wiesław Wojtas.

FOT. STANISŁAW CHUDY

Październik 2015 r. Wiesław Wojtas przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie

Po ośmiu dniach pobytu w Zakładzie Karnym w Rzeszowie przeniesiono go do Katowic, do – jak to ujął – „innego świata".

Jak się dowiadujemy, obrońcy Wiesława Wojtasa czynią starania, by uzyskał on przerwę w odbywaniu kary. Jakie są to działania i na jakiej podstawie prawnej? – Wszystkie czynności objęte są tajemnicą adwokacką i nie mogę w tej sprawie udzielać żadnych informacji – powiedziała „Sztafecie" mecenas Mariola Uberman, jedna z adwokatek Wiesława Wojtasa.

O ustosunkowanie się do opisanych przez niego zarzutów i sytuacji zwróciliśmy się do rzecznika prasowego Zakładu Karnego w Rzeszowie. Czekamy na odpowiedź.

Stanisław Chudy

Nie jesteśmy ekoterrorystami – mówi organizatorka akcji

Podpisy w obronie drzew

– Protestujemy przeciwko wycince drzew pod planowaną budowę nowego przedszkola przy ul. Okulickiego 20. Nie zgadzamy się na utratę pięknych i zdrowych drzew, które są naszym bogactwem i niezbędnym elementem krajobrazu miejskiego – czytamy w petycji, pod którą zbierane są podpisy na osiedlu Centralnym w Stalowej Woli.

Organizatorem akcji zbierania podpisów jest mieszkanka naszego miasta Urszula Tatys, która dała się już poznać – jako krytyczka betonozy i nieuzasadnionej wycinki drzew – podczas niedawnych warsztatów w sprawie zielonego zagospodarowania centrum Stalowej Woli.

Cała akcja i podpisy pod petycją mają uchronić przed wycięciem drzewa w otoczeniu Przedszkola Integracyjnego nr 12 na osiedlu Centralnym. Według organizatorów, pismo w sprawie wycinki 31 drzew, podpisane przez prezydenta Lucjusza Nadbereżnego, wpłynęło w lutym do Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli.

Podpisy pod petycją zbierane są on-line, a 15 kwietnia można było ją poprzeć „na papierze", przy stoliku obok szkoły podstawowej nr 7.

– Nasza akcja nie ma nic wspólnego z polityką czy wyborami. Zwróciliśmy się z apelem o wsparcie do wszystkich radnych Stalowej Woli: od lewa do prawa. Chodzi nam tylko o ochronę drzew i terenów zielonych, o zrównoważony rozwój naszego miasta. Nie jesteśmy ekoterrorystami – powiedziała „Sztafecie" Urszula Tatys.

W petycji czytamy także iż „Pozostawienie drzew w tego typu miejscach staje się stanem wyższej konieczności dla zdrowia i życia ludzkiego oraz komfortu codziennego funkcjonowania mieszkańców Stalowej Woli, a zwłaszcza dzieci uczęszczających do pobliskiej szkoły i samego przedszkola oraz seniorów zamieszkujących licznie osiedle Centralne".

FOT. STANISŁAW CHUDY

Urszula Tatys (z prawej): – Nasza akcja nie ma nic wspólnego z polityką czy wyborami

Według stanu z 18 kwietnia, pod petycją zebrano 350 podpisów on-line, a 15 kwietnia przy stoliku – 144.

Podpisy będą dalej zbierane w sobotę, 22 kwietnia – tym razem stolik stanie obok Niepublicznego Przedszkola Chatka Misia na osiedlu Centralnym. Dalej można też składać podpisy on-line. W poniedziałek, 24 marca, petycja z wszystkimi podpisami zostanie przekazana prezydentowi Stalowej Woli Lucjuszowi Nadbereżnemu. Z prezydentem nie udało nam się skontaktować. Do sprawy powrócimy.

(SJ)

Tusk w Tarnobrzegu

24 marca do Tarnobrzega przybędzie były premier i szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk. Otwarte spotkanie z mieszkańcami zaplanowano na godz. 17 (miejsce oficjalnie podane zostanie później, może to być Tarnobrzeski Dom Kultury).

– Gorąco zapraszamy na to spotkanie także mieszkańców Stalowej Woli i powiatu stalowowolskiego – mówi była posłanka PO z naszego miasta, Renata Butryn.

Tego samego dnia w Stalowej Woli o godz. 11 w Cechu Rzemiosł Różnych odbędzie się spotkanie z posłami Koalicji Obywatelskiej. Poruszane mają być sprawy gospodarcze, Huty Stalowa Wola, sytuacja w miejscowej energetyce i inne lokalne tematy.

(jar)

eprasa.pl e9bc36ac68

Nowością ma być m.in. elektroniczna karta zgonu, ogólnopolska cyfrowa baza grobów i cmentarzy oraz instytucja koronera.

Doczesna rewolucja w sprawach wiekuistych

Ciąg dalszy ze str. 1

Czyją własnością będzie grób

W konsultacjach nad projektem wiele emocji wzbudził pierwotny zapis, że „Wszelkie groby, nagrobki, grobowce i inne kompozycje architektoniczne wzniesione na terenie cmentarza są własnością właściciela cmentarza". Czyli praktycznie lokalnego samorządu (cmentarze komunalne) albo Kościoła lub innych związków wyznaniowych (np. cmentarze parafialne). Strona rządowa wycofała się jednak z tego kontrowersyjnego zapisu.

– Przez lata obowiązywania obecnej ustawy zmieniły się ludzkie nawyki i podejście do pochówków. A czasem, co kiedyś było niewyobrażalne, rodzinne konflikty zaczęły nakładać się na sprawy organizacji pogrzebu czy budowy nagrobka i tego, kto ma go postawić, np. syn czy córka zmarłej osoby. W projekcie nowej ustawy zaproponowano rozwiązanie różnych spornych kwestii, choć oczywiście wszystkiego odgórnie uregulować się nie da. Bo tam, gdzie jest ludzka zawiść, to nawet najlepsza ustawa nie pomoże – mówi Piotr Banaczyk.

Wszystko przez Internet

W przypadku Cmentarza Komunalnego w Stalowej Woli wiele spraw jego administrator uregulował już sam, nie czekając na nową ustawę. Od lat działa tu elektroniczna ewidencja danych osób pochowanych, grób można wyszukać w wyszukiwarce, internetowo zlecić opiekę nad nim, zapalenie znicza itd. Od roku na stalowowolskiej nekropolii działa też internetowy system zgłoszeń prac cmentarnych.

– Nie może się więc zdarzyć taka sytuacja, że przyjeżdża niezapowiedziany kamieniarz i montuje coś na grobie. Firma kamieniarska przez Internet zgłasza nam wcześniej, że działając na zlecenia takiej a takiej osoby, chce postawić taki i taki nagrobek, podaje jego lokalizację, wymiary, jakie kotwy używa do jego montażu itd. Wysyła to do nas, my to weryfikujemy i akceptujemy, gdy wszystko jest w porządku. I odpowiadamy mailem, że mogą rozpoczynać prace na cmentarzu – wyjaśnia Piotr Banaczyk.

Zastrzega też, że firma, które je przeprowadza, jest też odpowiedzialna za miejsce robót i stan sąsiednich nagrobków, czy np. nie zostały uszkodzone w trakcie prac. Ma temu służyć obowiązkowa dokumentacja fotograficzna sąsiednich grobów wykonana przed rozpoczęciem prac.

Co przyniesie ustawa

Jak podkreśla Wojciech Labuda, pełnomocnik premiera ds. ochrony miejsc pamięci, nowa ustawa ma przede wszystkim przynieść rewolucję w dwóch obszarach: będą to cyfrowe karty zgonów (ma to zabezpieczyć informacje o przyczynach zgonu przed niepowołanymi osobami) oraz centralna ogólnopolska ewidencja grobów i cmentarzy (łatwiej będzie sprawdzić, czy grób jest opłacony oraz kiedy będzie przeznaczony do likwidacji). Trzecim wielkim novum jest powołanie instytucji koronera, czyli lekarza stwierdzającego zgon poza szpitalem lub domem.

W prawie pojawi się także m.in. definicja samego cmentarza. Dzięki temu łatwiejsze mają być ustalenie prawa do grobu oraz problem likwidacji cmentarza.

Elektroniczny obieg: od zgonu po grób

– Dzisiaj, kiedy lekarz przychodzi stwierdzić zgon, dokumentuje to na kartce papieru, którą dostaje obywatel, który musi się udać do Urzędu Stanu Cywilnego, by zgłosić zgon. Te procedury realizowane są na papierze – tłumaczy Wojciech Labuda.

Po zmianach lekarz będzie posługiwał się elektroniczną dokumentacją. To nie koniec, ponieważ pojawi się również możliwość przeprowadzenia w ten sposób całego procesu – zaczynając od zgonu, kończąc na pochówku.

– Przykładem występujących problemów może być procedura rejestracji zgonu, która odbywa się obecnie w formie papierowej, lekarze określają przyczynę zgonu z różną precyzją, a agregacja i weryfikacja danych trwa długo – w efekcie dane o przyczynach zgonów w Polsce od lat są złej jakości i publikowane z dużym opóźnieniem. Szczególnie istotne znaczenie miało to podczas pandemii Covid-19 w latach 2020 –21, kiedy to następowały trudności w dokładnym wyjaśnieniu przyczyn zgonów nadmiarowych – czytamy w uzasadnieniu do projektu ustawy.

Elektroniczna forma obsługi ma przynieść dwa główne skutki: łatwiejszy i szybszy obieg dokumentacji oraz ochronę wrażliwych informacji, jak np. przyczyna śmierci. Urząd Stanu Cywilnego nie musi przecież wiedzieć, na co dana osoba zmarła.

– Informacja o przyczynach zgonu nie jest istotna dla Urzędu Stanu Cywilnego. To jest informacja medyczna. Dlatego chcemy, żeby te dane, które są niezbędne do rejestracji, trafiały do USC; te, które są istotne dla Sanepidu, trafiały do Sanepidu; a obywatel czy firma pogrzebowa mogli w łatwy sposób uzyskać dokumenty do pochówku – tłumaczy pełnomocnik Labuda.

Cyfrowa baza cmentarzy i grobów

Stworzona zostanie także cyfrowa baza cmentarzy. Ma zawierać wszystkie informacje o każdym miejscu pochówku z terenu Polski. Dotyczyć to będzie nie tylko grobów zabytkowych lub wybitnych osób.

Pojawi się również obowiązek prowadzenia elektronicznych ksiąg cmentarnych. To nowe zobowiązanie ma dotyczyć wszystkich od 2026 r. (w Polsce jest ok. 10 tys. cmentarzy, z czego ok. 25 proc. to nekropolie komunalne, z których ogromna większość ma już swoje elektroniczne ewidencje).

– Brak jest ponadto kompleksowych regulacji, pozwalających chronić groby osób zasłużonych z punktu widzenia państwa. Nawet podstawowe pojęcia, takie jak prawo do grobu, likwidacja grobu, czy kwestia obrotu miejscami pochówku – uregulowane są bardzo nieprecyzyjnie – wynika z uzasadnienia do ustawy.

Informacja o fakcie opłacenia grobu i przewidywanej dacie li-kwidacji ma być bardziej dostępna dzięki elektronicznym księgom cmentarnym. Zasady likwidacji będą takie same zarówno dla grobów murowanych, jak i ziemnych.

Groby, które nie zostały opłacone na kolejny termin, będą mogły zostać przeznaczone do likwidacji nie wcześniej niż po dwudziestu latach od ostatniego pochówku. Ponadto będzie musiało wygasnąć prawo do grobu.

Na potrzeby projektowanej ustawy zdefiniowano zakres uprawnień takich jak rezerwacja miejsca pochówku i prawo do grobu.

– W obecnym stanie prawnym, przepisy nie wskazują jednoznacznie granic uprawnień przysługujących osobie, która wniosła opłatę za pochówek – czytamy w uzasadnieniu.

Zbycie prawa rezerwacji miejsca pochówku będzie wymagało zachowania formy pisemnej. Aby było ważne, będzie musiało się odbyć w obecności właściciela cmentarza lub osoby przez niego upoważnionej. Dzięki temu właściciel cmentarza będzie miał aktualną i pełną wiedzę na temat osób posiadających prawo rezerwacji miejsca pochówku.

Koroner – czym się będzie zajmować

Po wejściu w życie nowej ustawy, w Polsce pojawi się instytucja koronera. Będzie to wyspecjalizowany lekarz zajmujący się zgonami poza szpitalem lub domem. Będzie się zajmować wskazywaniem przyczyny zgonu, jeżeli sprawi to trudności lekarzowi podstawowej opieki medycznej.

W krajach anglosaskich osoba na tym stanowisku kieruje śledztwem, które ma zbadać przyczyny nienaturalnej śmierci, która była nagła i niespodziewana. W Polsce każde z województw będzie posiadać kilku koronerów. Ich rozmieszczenie ma być zaplanowane na terenie całego kraju tak, aby najbliższy z nich mógł dojechać na miejsce zdarzenia w czasie maksymalnie czterech godzin.

– Koronerzy będą zatrudniani przez wojewodów w zależności od potrzeb w danym regionie. Ważne, żeby byli dostępni 24 godziny na dobę. Wzywać będą mogły ich określone służby, jak policja, a także lekarze rodzinni, np. gdyby mieli problemy ze wskazaniem przyczyny zgonu pacjenta w domu – mówi Wojciech Labuda.

Pochówki tylko na cmentarzach

Dodajmy też, iż usługi pogrzebowe staną się działalnością regulowaną, bo obecnie to zwykła działalność gospodarcza. Właściciel i administrator cmentarza będą też mogli interweniować, jeśli nagrobek będzie stanowić zagrożenie lub grób nie zostanie opłacony.

Co ważne, projekt ustawy nie przewiduje, by prochy zmarłych można było rozsypywać w tzw. ogrodach pamięci albo np. na morzu. Nie dopuszcza też przechowywania urny z prochami w domu albo dokonania pochówku poza cmentarzami (nie dotyczy to pochówków w obiektach kultu religijnego).

(stan)

FOT. BW

Piotr Banaczyk: – Tam, gdzie jest ludzka zawiść, to nawet najlepsza ustawa nie pomoże

eprasa.pl e9bc36ac68

Nowe życie dla Ogrodu Jordanowskiego

Ogród Jordanowski w Stalowej Woli zaświeci nowym blaskiem. Zadanie swoim zakresem obejmuje wykonanie wielopokoleniowych stref aktywności z tężnią solankową i elementami wspomagającymi retencję wód opadowych.

FOT. ARBRE ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU

Wizualizacja Ogrodu Jordanowskiego po rewitalizacji

Rewitalizacja Ogrodu Jordanowskiego w Stalowej Woli wchodzi już w fazę realizacji. W kwietniu miasto Stalowa Wola dokonało wyboru wykonawcy prac, które będą prowadzone pod nazwą „Odnowa zdegradowanych terenów zielonych w Stalowej Woli", a zasadniczy zakres robót obejmuje wykonanie wielopokoleniowych stref aktywności w Ogródku Jordanowskim w Stalowej Woli.

Zadanie swoim zakresem obejmuje rozbiórki, remont ogrodzenia, budowy ciągów pieszych, tężni solankowej i fontanny wraz z infrastrukturą techniczną, zielonej pergoli, nasypu pod górkę saneczkową, ogrodu deszczowego. W planach jest także montaż urządzeń w strefie zabaw dzieci, urządzeń na ścieżce treningowej dla młodzieży i dorosłych, urządzeń w strefie seniora, wykonanie projektowanej zieleni i nasadzeń oraz innych obiektów: elementów małej architektury, urządzeń sportowych i rekreacyjnych, elementów wspomagających retencję wód opadowych (ogród deszczowy, rów infiltracyjny, niecka infiltracyjna). W ramach zadania przewidywana jest również przebudowa i budowa instalacji infrastruktury technicznej: budowa przyłączy oraz instalacji zewnętrznych kanalizacji sanitarnej, budowa sieci zewnętrznej wodociągowej, iluminacji obiektów, budowa linii kablowych elektroenergetycznych i teletechnicznych, sieci monitoringu, instalacji oświetlenia terenu, kanalizacji teletechnicznej i instalacji wodnej. Zakończenie prac planowane jest na drugi kwartał 2024 roku. Inwestycja pochłonie 7 624 000 złotych. Zadanie zrealizuje firma ze Staszowa.

Ogród Jordanowski w Stalowej Woli powstał w latach 50. XX wieku. Ogród miał służyć do wypoczynku oraz uprawiania sportu dla dzieci i młodzieży. Jego układ urbanistyczny oraz nasadzenia zieleni wzorowane były na założonym w Krakowie w 1889 roku pierwszym tego typu obiekcie w Europie.

(as)

Zrewitalizują podwórko przy ul. Metalowców i Żeromskiego

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Wyłoniony w przetargu wykonawca ma 14 tygodni na przeprowadzenie modernizacji podwórka

Mieszkańcy bloków przy ul. Matelowców 15 i Żeromskiego 1 doczekają się wreszcie długo wyczekiwanej modernizacji terenu przyblowowego. W planach jest wymiana nawierzchni parkingu, chodników oraz nowe nasadzenia.

Zadanie swoim zakresem obejmuje roboty pomiarowe, rozbiórkę różnych nawierzchni płyt drogowych, nawierzchni betonu, kostki chodnikowej, krawężników i obrzeży betonowych. W przygotowanym uprzednio, wyprofilowanym korycie parkingu, placu manewrowego i chodników pojawi się nowa kostka brukowa. Zostanie zamontowane nowe oznakowanie pionowe i poziome dróg.

Pojawią się nowe nasadzenia drzew, krzewów oraz trawników z uprzednim humusowaniem. Zaplanowano również montaż ławek parkowych ze stali nierdzewnej, nowych koszy na śmieci, stojaków rowerowych, trzepaka do dywanów. Zostanie również wyregulowana wysokość studni. W zakres prac wejdą także roboty ziemne w związku z montażem nowych rurociągów grawitacyjnych, studzienek kanalizacyjnych i deszczowych.

Termin wykonania prac wynosi 14 tygodni od dnia podpisania umowy. Realizację inwestycji powierzono firmie ze Staszowa. Zadanie pochłonie 695 tys. zł.

(as)

krótko

Przebudują drogi w Pilchowie

Gmina Zaleszany ogłosiła przetarg na zadanie pn. „Przebudowa drogi gminnej 101524R ul. Floriańska i ul. Ogrodowa w miejscowości Pilchów". Oferty w postępowaniu można składać do 21 kwietnia. Gmina na realizację tego zadania otrzymała dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości ponad 497 tys. zł.

– W tym przypadku to jest droga w miejscowości Pilchów, dwie ulice Ogrodowa i Floriańska, dość strategiczna, bo ona łączy się z drogą, która trafia do lotniska. Cieszymy się, że co roku gmina Zaleszany jest dostrzegana i te środki trafiają do naszej gminy – mówił Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Przedmiotem zamówienia jest przebudowa drogi gminnej 101524R, ul. Floriańska i ul. Ogrodowa w miejscowości Pilchów na odcinku blisko 1 km. W ramach przebudowy na odcinku 300 metrów przewidziano poszerzenie jezdni do 3,5 m, a na odcinku blisko 400 metrów zaprojektowano poszerzenie jezdni do 4 m.

Zaprojektowano wzmocnienia istniejącej podbudowy poprzez wykonanie warstwy wiążącej z betonu asfaltowego gr. 5 cm oraz warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego gr. 4 cm, wykonanie nawierzchni jezdni na poszerzeniu poprzez wykonanie warstwy podbudowy z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie, dolnej warstwy wiążącej z betonu asfaltowego, warstwy wiążącej z betonu asfaltowego, warstwy ścieralnej z betonu asfaltowego oraz wykonanie poboczy z kruszywa łamanego, obustronnych o szerokości 75 cm i grubości 15 cm. **(as)**

Jest wykonawca remontu sanitariatów w „dwunastce"

Stalowowolski magistrat rozstrzygnął przetarg na zadanie pn. „Remont sanitariatów w budynku Publicznej Szkoły Podstawowej nr 12". Remont przeprowadzi firma z Sarzyny, która wyceniła wartość zadania na 441 553,31 zł.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Sanitariaty w „dwunastce" zostaną zmodernizowane

– Publiczna Szkoła Podstawowa nr 12 w Stalowej Woli jest jedną z największych placówek oświatowych w naszym mieście i całym regionie. Uczy się w niej obecnie 839 dzieci. Następstwem codziennej eksploatacji sanitariatów przez tak wiele osób jest potrzeba remontu tych bardzo ważnych elementów budynku szkoły. Chcąc poprawić komfort i bezpieczeństwo dzieci, nauczycieli oraz pozostałych pracowników szkoły przystępujemy do rozpoczęcia planowej realizacji tego remontu – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Zadanie swoim zakresem obejmuje: demontaż urządzeń sanitarnych, demontaż instalacji elektrycznych, posadzek i okładzin ściennych, stolarki oraz wykonanie posadzek, tynków wewnętrznych, okładzin ściennych, podłogowych płytek ceramicznych, szpachlowanie powierzchni ścian i sufitów, malowanie farbami ceramicznymi ścian i sufitów. W ramach zadania planowane jest również wykonanie instalacji hydraulicznych (wodno-kanalizacyjnych), montaż urządzeń sanitarnych, wykonanie instalacji elektrycznych, montaż urządzeń elektrycznych (opraw oświetleniowych, włączników, gniazdek) oraz wszelkich badań instalacji hydraulicznych i elektrycznych. **(as)**

eprasa.pl e9bc36ac68

Żabno. Budowa nowego mostu na Jodłówce jednak w 2024 roku?

– Dla zadania nie uzyskano jeszcze decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Decyzja ta powinna być uzyskana do połowy tego roku. Biorąc pod uwagę możliwy termin uzyskania decyzji ZRID, realizacja zadania zostanie najprawdopodobniej przesunięta na rok 2024 – informuje Joanna Szarata, specjalista ds. informacji publicznej Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

W listopadzie 2018 roku na moście na Jodłówce w ciągu drogi wojewódzkiej nr 856 Antoniów – Dąbrowa Rzeczycka w miejscowości Żabno, Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich wprowadził ograniczenia. Były one konsekwencją szczegółowego przeglądu mostu w wyniku, którego stwierdzono niewłaściwy stan techniczny dźwigarów głównych. Ze względu na zły stan techniczny konstrukcji nośnej obiektu zalecono wprowadzenie ograniczeń nośności do 200 kN (20 t), skrajni poziomej do 5 m, prędkości do 40 km/h.

Nie jest póki co znany termin ogłoszenia zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych dla zadania „Rozbudowa DW nr 856 Antoniów – Radomyśl nad Sanem – Dąbrowa Rzeczycka polegająca na budowie mostu w km 11 + 046 przez rz. Jodłówka w m. Żabno”. Termin ten zależny jest od daty uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Zadanie polegać będzie na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 856 stanowiącej dojazdy do mostu o łącznej długości ok 350 m, wraz z rozbiórką istniejącego obiektu i kładki dla rowerzystów oraz budowie nowego mostu przez rzekę Jodłówka.

W projekcie budowlanym przewidziano utrzymanie ciągłości ruchu drogowego poprzez zastosowanie mostu tymczasowego wraz z tymczasowymi objazdami. Most tymczasowy zlokalizowany będzie w sąsiedztwie obiektu istniejącego. **(as)**

Finał trzeciego etapu rozbudowy obwałowań Osy końcem roku

Trwają prace przy realizacji trzeciego, a tym samym ostatniego etapu zadania związanego z rozbudową obwałowań Osy. Zadanie pochłonie blisko 15 mln zł. Zaawansowanie prac sięga 40 proc.

– Aktualnie, w ramach trzeciej części zadania „Ochrona przed powodzią obszarów zalewowych położonych wzdłuż rzeki Osa w km 0+000 – 10+900 na terenie miejscowości: Kępie Zaleszańskie, Kotowa Wola, Obojna gmina Zaleszany, Jamnica gm. Grębów woj. podkarpackie”, RZGW w Rzeszowie realizuje prace na wale przeciwpowodziowym o długości 1,160 km oraz na kanale ulgi o długości 1,27 km w miejscowości Kępie Zaleszańskie. Powyższe roboty polegają na wykonywaniu śluz wałowych, dróg powodziowych i ramp wałowych. Jednocześnie rozpoczęliśmy prace na wale przeciwpowodziowym o długości 2,433 km oraz prace na kanale ulgi o długości 1,84 km w miejscowości Kotowa Wola. Zrealizowanych zostało ok. 40 proc. robót. Po zakończeniu powyższych prac dokonamy również naprawy dróg publicznych służących do dowozu materiałów na teren budowy. Planowane zakończenie robót budowlano-montażowych przewiduje się na dzień 31.12.2023 r., natomiast całkowita wartość inwestycji to blisko 15 mln zł brutto – informuje Katarzyna Tokarz, p.o Kierownika Zespołu Komunikacji i Edukacji Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Trzeci – ostatni, etap prac zabezpieczających przed powodzią tereny miejscowości Kępie Zaleszańskie i Kotowa Wola polega na budowie dwóch odcinków obwałowań o łącznej długości 3,59 km wraz z obiektami z nimi funkcjonalnie powiązanymi tj. m.in. 5 śluz wałowych i 5 przejazdów wałowych, które zapewnią komunikację terenów zawala i międzywala. W korpusie wału zostanie wykonana przesłona hydroizolacyjna. Obwałowania na swoich koronach będą posiadały również utwardzone drogi serwisowe. Zakres rzeczowy tego zadania obejmie również wykonanie dwóch kanałów ulgi o łącznej długości 3,11 km, których zadaniem będzie przekierowanie wód powodziowych z Osy na niezabudowane tereny międzywala.

Jest to ostatni etap zadania i po wykonaniu tych prac Wody Polskie nie planują realizacji innych inwestycyji w tym obszarze.

Całość zadania został podzielona na trzy etapy. Etap pierwszy polegał na wykonaniu wału o długości 0,5 km chroniącego oczyszczalnię ścieków w miejscowości Kępie Zaleszańskie i został odebrany od wykonawcy w styczniu 2021 r.

Drugi etap polegał na wykonaniu modernizacji prawego wału Osy na długości 1,291 km poprzez wykonanie zabezpieczenia przeciwfiltracyjnego, wykonanie dróg powodziowych i rozbudowę korpusu wału. Ten etap miał swój finał końcem 2021 roku. **(as)**

krótko

7 chętnych na budowę placu zabaw w Wólce Turebskiej

Siedem firm złożyło oferty w przetargu na zadanie pn. „Przebudowa placu zabaw w Wólce Turebskiej w gminie Zaleszany”. Oferty wahają się od blisko 134 tys. zł do prawie 224 tys. zł. Trwa weryfikacja ofert.

Zadanie polega na wykonaniu placu zabaw od podstaw, tj. dostawie i montażu nowych urządzeń zabawowych wraz z nawierzchnią bezpieczną piaskową pod urządzeniami, oraz ogrodzeniem placu zabaw o wysokości 90 cm i wyposażeniem placu zabaw.

Nowe urządzenia zabawowe przeznaczone będą dla dzieci młodszych i starszych w przedziale wiekowym 3–14 lat. Na placu zabaw mają pojawić się następujące urządzenia: huśtawka wagowa, zestaw zabawowy, bujaki sprężynowe zabudowane, huśtawka, kosz do piłek, głuchy telefon. Na terenie placu zabaw zamontowane zostaną także ławka, kosz na śmieci i stojak na rowery.

Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie miał 90 dni na realizację inwestycji. **(as)**

Proszą o montaż oświetlenia

Do stalowowolskiego magistratu wpłynęła petycja od mieszkańców ul. kpt. Marcina Kusińskiego w sprawie montażu oświetlenia. Petycja jest rozpatrywana.

– Brak oświetlenia jest szczególnie uciążliwy wieczorami, a zwłaszcza w sezonie zimowym w czasie deszczu i mgieł oraz, gdy dzień jest krótki. Ulica kpt. Marcina Kusińskiego stale się powiększa, powstają nowe domy, przybywa mieszkańców i montaż oświetlenia w znaczący sposób wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców w szczególności dzieci wracających popołudniami ze szkoły – czytamy w petycji. Mieszkańcy podkreślają, że montaż oświetlenia zmniejszy ryzyko kradzieży i włamań. **(as)**

Apelują o oświetlenie, plac zabaw i boisko

Do stalowowolskiego magistratu wpłynęła petycja od mieszkańców osiedla Hutnik. Mieszkańcy tego rejonu apelują o wykonanie oświetlenia wzdłuż ulicy Sosnowej oraz osiedlowego placu zabaw wraz z boiskiem.

– W imieniu mieszkańców osiedla Hutnik w Stalowej Woli, zwracamy się do Pana Prezydenta oraz Rady Miejskiej w Stalowej Woli o wykonanie zapowiadanego od kilku lat oświetlenia ulicy Sosnowej oraz placu zabaw wraz z boiskiem dla dzieci na terenie osiedla Hutnik – czytamy w petycji.

Apelujący mieszkańcy podkreślają, że oświetlenie jest niezbędnym elementem podniesienia poziomu bezpieczeństwa zarówno dla pieszych, rowerzystów jak i zmotoryzowanych użytkowników drogi, która dla tej części osiedla jest głównym ciągiem komunikacyjnym.

– Nadmieniamy, że ruch na ulicy Sosnowej jest niezwykle nasilony. Ulica Sosnowa każdego dnia pokonywana jest przez mieszkańców osiedla w ich regularnych wyjazdach do pracy, sklepów czy urzędów, nie wspominając o dzieciach, które korzystają z niej w drodze do szkoły. Wielu seniorów i wiernych mieszkających na terenie osiedla korzysta z chodnika wzdłuż ulicy Sosnowej w drodze do kościoła. Podkreślamy, że znaczenie ulicy Sosnowej, jako głównej ulicy osiedlowej jest dla mieszkańców ogromne. Jej stan techniczny wraz z całą związaną z nią infrastrukturą ma kluczowe znaczenia dla naszego bezpieczeństwa. Obecny stan drogi w całym jej przebiegu zagraża bezpieczeństwu i naraża nas na ryzyko wypadku ,do którego może dojść ze względu na panującą tam po zmroku ciemność spowodowaną brakiem oświetlenia. Fakt, że ulice boczne komunikujące się z tą drogą są znakomicie oświetlone, a sama ulica Sosnowa oświetlenia nie posiada, jest niezrozumiały i zdumiewający – piszą mieszkańcy.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Mieszkańcy osiedla Hutnik apelują o wykonanie oświetlenia ulicy Sosnowej

Drugą poruszaną przez mieszkańców osiedla Hutnik kwestią jest sygnalizowana potrzeba wybudowania na tym terenie miejskiego placu zabaw oraz boiska dla dzieci. – Hutnik jest chyba jedynym osiedlem w mieście, na którym takich obiektów nie ma. Dzieci, aby skorzystać z placu zabaw, czy boiska muszą być wożone przez rodziców praktycznie do centrum miasta. Zaznaczamy, że Hutnik, to osiedle, na którym mieszka wiele dzieci i takie obiekty będą cieszyły się wielką popularnością i obłożeniem. Ufamy, że skoro miasto zdecydowało się zainwestować w budowę boiska oraz placu zbaw na terenie osiedla Charzewice, gdzie użytkowników jest bardzo niewielu i obiekty te są zazwyczaj puste, pochyli się nad realną potrzebą osiedla Hutnik, gdzie takiego problemu nie będzie – czytamy w interpelacji.

Mieszkańcy wnoszą o przeprowadzenie konsultacji w tej sprawie, wyznaczenie odpowiedniej lokalizacji i przeprowadzenie inwestycji tak szybko, jak to będzie możliwe.

Jednocześnie w złożonym dokumencie dziękują za wykonany do tej pory nowy odcinek chodnika wzdłuż ulicy Sosnowej, który jak piszą autorzy petycji niewątpliwie wpłynął na poprawę bezpieczeństwa i estetyki całego osiedlowego ciągu komunikacyjnego. **(as)**

eprasa.pl e9bc36ac68

Ulica Podborze w Kopkach będzie jak nowa

Gmina i miasto Rudnik nad Sanem otrzymała blisko 800 tys. złotych dofinansowania na przebudowę ulicy Podporze w Kopkach. Jak mówi burmistrz Waldemar Grochowski, to inwestycja długo wyczekiwana przez mieszkańców.

FOT.: UGIM RUDNIK NAD SANEM

Widok na dziurawą drogę wkrótce odejdzie w zapomnienie

Pieniądze, które otrzymała gmina pochodzą z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a dokładniej z realizacji zadnia „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych".

W ramach przeprowadzonego naboru do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie wpłynęło 110 wniosków, z czego 7 zostało wycofanych. Wniosek gminy i miasta Rudnik nad Sanem znalazł się na 37 miejscu listy rankingowej i został skierowany do dofinansowania z 56 innymi.

Do budżetu gminy wpłynęło więc dokładnie 784 777,00 zł. Pieniądze te zostaną spożytkowane na remont ulicy Podborze w Kopkach.

– Obecna nawierzchnia jest w złym stanie technicznym. Uszkodzenia i nierówności, uniemożliwiają bezpieczny przejazd. Z remontem ulicy czekaliśmy na budowę sieci kanalizacyjnej, która ze względów technicznych zaprojektowana jest w drodze. Cieszy fakt, że na terenie naszej gminy zostaną zrealizowane kolejne projekty związane z przebudową dróg. Takie inwestycje są niezwykle potrzebne mieszkańcom. Wpływają na poprawę bezpieczeństwa wszystkich użytkowników ruchu drogowego oraz zwiększają komfort poruszania się pieszych – mówi burmistrz Waldemar Grochowski.

W ramach zadania przebudowana zostanie droga gminna na odcinku o długości 561 m wraz z przebudową istniejących przepustów i zjazdów indywidualnych. Ponadto wybudowane zostanie jednostronne pobocze asfaltowe oddzielone od jezdni linią odblaskową. Całkowita wartość przebudowy to ponad 1 mln 200 tys. zł.

(kag)

Budowa kanalizacji mniej uciążliwa niż się spodziewano

W miejscowościach Kopki i Przędzel na terenie gminy Rudnik nad Sanem trwa rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Władze obawiały się, że remont w tych dwóch, dużych wioskach, będzie bardzo uciążliwy dla mieszkańców. Mimo tych wcześniejszych obaw skargi nie płyną.

To duża inwestycja i jak przewidywał samorząd mogłaby być uciążliwa dla mieszkańców, dlatego zdecydowano, że w obydwu miejscowościach wykona się ją w dwóch etapach.

– W dwóch wioskach zrobimy kanalizację do połowy, bo to potężne miejscowości, jedna 1500, druga 1200 osób. Te 9 przepompowni, które wykonamy myślę, że jest namiastką tego co w dalszej części zrobimy. Ja szacuję, że to połowa tego co musimy zrobić. Nie chcieliśmy rozgrzebać jednej miejscowości całkowicie, dlatego robimy to w dwóch jednocześnie – mówił burmistrz Waldemar Grochowski.

Wykonawcą zadania jest firma z Tryńczy, która pozytywnie zaskoczyła władze gminy.

– Firma, która wygrała przetarg, z pieniędzy z Polskiego Ładu, wykonuje kanalizację i w Przędzelu, i w Kopkach. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przedsiębiorcy, ponieważ robi to tak, że remont nie jest uciążliwy dla mieszkańców. Baliśmy się, że połowa Kopek i połowa Przędzela zostanie zrujnowana. Okazuje się jednak, że wykonawca ma takie metody pracy, że jego robót prawie nie widać i nie ma konfliktu z mieszkańcami – dodaje burmistrz.

Przypominamy, że przebudowa kanalizacji w obu miejscowościach pochłonie łącznie 16 750 000 złotych. Dofinansowani z Polskiego Ładu wyniosło 13 mln złotych. Prace mają zakończyć się w październiku 2024 roku.

(kag)

RCEZ współpracuje z Politechniką Rzeszowską

Końcem marca w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku zostało podpisane porozumienie o współpracy z Politechniką Rzeszowską. W porozumieniu określono zobowiązania uczelni i szkoły w zakresie bieżącej współpracy, udziału młodzieży i nauczycieli w wykładach, zajęciach otwartych, konferencjach, szczególnie w zakresie kształcenia uczniów z matematyki, fizyki oraz chemii. Szkoła zobowiązała się też do utworzenia klasy politechnicznej, w ramach prowadzonych w RCEZ ścieżek kształcenia.

Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza objęła patronatem honorowym kierunki kształcenia w zawodach: technik robotyk, technik mechatronik i technik elektryk.

Opiekę merytoryczną nad klasami sprawował będzie Wydział Mechaniczno-Technologiczny.

Współpraca z uczelnią wyższą uruchomi dodatkowe zajęcia dla uczniów na terenie Politechniki lub szkoły. Umożliwi uczniom zaangażowanie w pracach kół naukowych działających na Politechnice oraz zapewni opiekę naukową dla zdolnych uczniów.

Współpraca z renomowaną uczelnią techniczną, jaką jest Politechnika Rzeszowska, stanowi szansę na rozwój, wykorzystywanie zasobów ludzkich w regionie oraz niesie wiele korzyści dla wszystkich zainteresowanych.

(kag)

FOT. RCEZ W NISKU

Porozumienie zostało podpisane w obecności Starosty Niżańskiego Roberta Bednarza. Uczelnię reprezentowali: prorektor ds. kształcenia – dr hab. Iwona Włoch, prof. PRz, dziekan Wydziału Mechaniczno-Technologicznego – dr hab. inż. Andrzej Trytek, prof. PRz oraz prodziekan ds. rozwoju – dr hab. inż. Mirosław Tupaj; RCEZ reprezentowali: dyrektor Wacław Piędel oraz wicedyrektor Tomasz Skoczeń

W Chałupkach będzie plac zabaw i siłownia plenerowa

Mieszkańcy małej wsi Chałupki na terenie gminy Rudnik nad Sanem już wkrótce wzbogacą się o miejsce do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. W miejscowości powstaje właśnie plac zabaw i siłownia „pod chmurką".

Zadanie o wartości 135 000,00 zł zostanie zrealizowane dzięki dofinansowaniu, jakie otrzymało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Chałupek z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Wniosek został złożony przy współpracy z Lokalną Grupą Działania Stowarzyszenie „Partnerstwo Dla Ziemi Niżańskiej".

Realizacja zadania obejmuje montaż: urządzeń placu zabaw, ogrodzenia, nawierzchni bezpiecznej na placu zabaw z warstwy piasku, siłowni plenerowej oraz urządzeń małej architektury. Przy placu zabaw pojawią się kosze na odpady, ławki oraz stojaki rowerowe, teren zostanie wyłożony kostką brukową.

Takie miejsce jest potrzebne na tym terenie, aby stworzyć mieszkańcom bezpieczne miejsce do aktywnego spędzania wolnego czasu. Plac zabaw z siłownią zachęci dzieci i rodziców do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu. Będzie miejscem spotkań dzieci i rodziców, co sprzyja zacieśnianiu relacji sąsiedzkich. W najbliższej okolicy brakuje placu zabaw i siłowni plenerowej. Ponadto realizacja projektu poprawi w dużej mierze estetykę przestrzeni i zaspokoi potrzeby mieszkańców.

Wykonawcą zadania jest Firma Handlowo-Budowlana z Rudy Łańcuckiej. Planowany termin zakończenia wszystkich prac to koniec maja bieżącego roku.

(kag)

krótko

NISKO. Kubek pożądania – nowa akcja czytelnicza

Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku zaprasza wszystkich dorosłych czytelników do udziału w nowej akcji czytelniczej. Udział w niej zostanie nagrodzony unikalnym kubkiem z wizerunkiem Gibona, pieska z Psierocińca.

Fundacja Psierociniec od lat zajmuje się starszymi schorowanymi zwierzętami. By wesprzeć podopiecznych fundacji MBP w Nisku wymyśliła ciekawą akcję dla swoich czytelników. Każdy uczestnik dostanie kartę do zdobywania punktów. Punkty są przyznawane za wypożyczenie co najmniej 1 książki (1 punkt). Punkty nie sumują się przy wypożyczeniu jednorazowo większej liczby książek. Zdobywa się je za każdą wizytę z wypożyczeniem książki. Nagrodą za udział w akcji jest unikalny kubek, zaprojektowany przez Fundację Psierociniec. By odebrać nagrodę wymagane jest zdobycie 10 punktów.

Szczegółowy regulamin oraz informacje o innych formach pomocy zwierzakom z Fundacji Psierociniec, dostępne są na stronie internetowej niżańskiej biblioteki. **(kag)**

eprasa.pl e9bc36ac68

II Niżańskie Dyktando

pod patronatem SZTAFETY

Na zmagania z językiem ojczystym zaproszeni są wszyscy mieszkańcy gminy i miasta Nisko, bez względu na wiek. Warunkiem uczestniczenia jest tylko wypełnienie karty zgłoszeniowej i dostarczenie jej do siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nisku. Karta dostępna jest na stronie biblioteki, a złożyć ją można osobiście albo przesłać mailem na adres: alicja.sochacka@mbp. pl. Termin zgłoszeń mija 8 maja br. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Tytuł tegorocznego dyktanda brzmi „Z diariusza szwedzkiego żołnierza". Zmagania odbędą się 13 maja (sobota) o godz. 10 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Nisku przy ul. Tysiąclecia 12A. Zwycięzcy otrzymają bony do Empiku o wartościach: 500 zł, 400 zł i 300 zł. Patronat honorowy nad dyktandem objął burmistrz gminy i miasta Nisko.

Regulamin dyktanda dostępny na stronie biblioteki.

(it)

Z trofeami w rękach dziesiątka laureatów tegorocznej ogólnopolskiej Olimpiady o Wynalazczości

O wynalazkach wiedzą wszystko

Już po raz trzeci Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku było gospodarzem ogólnopolskiego finału Olimpiady Wiedzy o Wynalazczości. Do Niska przyjechało 57 uczniów szkół ponadpodstawowych, którzy walczyli nie tylko o nagrody rzeczowe, ale przede wszystkim o awans na studia wyższe z pominięciem procesu rekrutacji.

Olimpiada, która w niżańskim RCEZ odbyła się w dniach 14–15 kwietnia, organizowana jest przez Polski Związek Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów przy współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz Urzędem Patentowym RP. Jej celem jest zainteresowanie młodzieży ze szkół ponadpodstawowych tematyką innowacyjności, nabyciem praktycznych umiejętności związanych z dokonywaniem i zgłaszaniem projektów wynalazczych, aktywizacją twórczego myślenia oraz edukacją o charakterze badawczym, usprawniającym, konstrukcyjnym bądź technologicznym.

– Zakres tematyczny obejmuje znajomość ustawy Prawo własności przemysłowej oraz historii wynalazków i ich twórców. To jest obszerny materiał, ale młodzież jest dobrze przygotowana. Wielu uczestników ma tak opanowaną ustawę, że wyśpiewają ją na pamięć o każdej prze dnia i nocy – mówił Zbigniew Matuszczak, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Olimpiady.

Do pierwszego etapu, szkolnego, zgłosiło się ponad 800 osób. Uczniowie zdalnie rozwiązywali test wielokrotnego wyboru. Drugi etap odbył się 14 kwietnia w Nisku. Uczestnicy mieli za zadanie rozwiązać cztery zadania praktyczne. Spośród startujących komisja konkursowa wyłoniła 10 laureatów, którzy następnego dnia walczyli o pierwsze trzy miejsca.

Zwycięzcą Olimpiady Wiedzy o Wynalazczości został Mateusz Węglewski, drugi był Dawid Łabędź, a trzecia Karolina Łakomy. Drużynowo najlepsza okazała się ekipa reprezentującą okręg Chełm, (II miejsce – okręg Pomorski, III – okręg Bielsko-Bialski).

Uczestnicy walczyli przede wszystkim o wstęp na uczelnię wyższą.

– Decyzje o przyjęciu bez postępowania podejmuje Senat Uczelni, także my nie możemy zagwarantować z góry, że każdy się dostanie, ale w zdecydowanej większości uczelnie przychylają się do naszego wniosku i przyjmują bez postępowania. Natomiast na kierunkach bardzo obleganych przyszły student za bycie laureatem tego konkursu dostaje dużą liczbę punktów, które są brane pod uwagę podczas rekrutacji. Dodatkowo taki finalista na maturze jest zwolniony z przedmiotów zawodowych – mówił Zbigniew Matuszczak.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Zdobywcy trzech pierwszych miejsce, od lewej: Mateusz Węglewski, Dawid Łabędź i Karolina Łakomy

Organizatorem finału RCEZ w Nisku było już po raz trzeci. Dyrekcja otwarta jest oczywiście na kolejne edycje.

– To już jest trzecia olimpiada w historii tej szkoły, druga za mojej kadencji. Bardzo się cieszymy, że taka współpraca się układa z panem Zbigniewem, który kieruje tymi olimpiadami, który chętnie do Niska przyjeżdża i gwarantuje nam wysoki poziom tej olimpiady. My, bardzo chętnie gościmy wszystkich uczestników i komisję. Uczniowie są zdolni. Dużą rolę odgrywa tu nauczyciel, są uczniowie, którzy otwierają się sami, wielu jest jednak takich, którzy nie mają tej śmiałości i wtedy warto im pokazać, że można te drzwi otworzyć szerzej na świat – mówił Wacław Piędel, dyrektor RCEZ w Nisku.

(kag)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA

Janusz Ogiński

„POWIAT NIŻAŃSKI HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ"

poleca nowość

• Oprawa twarda • Publikacja zawiera wiele unikalnych zdjęć • Papier kredowy • 240 stron

Książkę kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl
lub w „Sztafecie" przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz ją też zamówić przez telefon ✆ 15-810-94-01

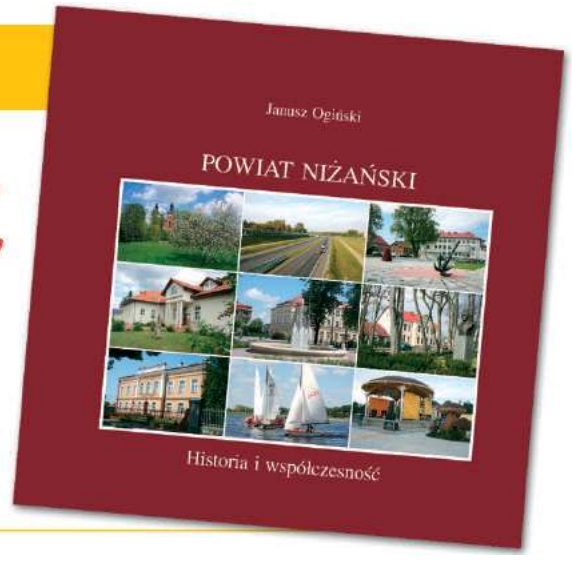

eprasa.pl e9bc36ac68

Wiedzą w chorobę nowotworową – żyj zdrowo w zdrowym mieście

To tytuł projektu realizowanego od kwietnia br. do końca czerwca przez stalowowolskie „Amazonki". To przedsięwzięcie informacyjno-edukacyjne, które poprzez inicjowaną aktywność sportową, skierowane jest do młodzieży ostatnich klas szkół średnich.

FOT. BW

Projekt „Wiedzą w chorobę nowotworową – żyj zdrowo w zdrowym mieście" stalowowolskie Amazonki zainicjowały spotkaniem z członkiniami KGW w Jastkowicach

– Do współpracy zaprosiliśmy 5 szkół z terenu Stalowej Woli. Celem będzie dotarcie do młodych ludzi z informacją, jak ważny jest sportowy tryb życia, nawyk cyklicznego samobadania piersi oraz profilaktyka przeciwnowotworowa. We wskazanych placówkach kształcenia rozegrane będą eliminacje i wyłoniona zostanie drużyna do udziału w finałowych rozgrywkach o puchar prezydenta miasta Stalowej Woli. Finał rozegrany zostanie w Zespole Szkół Nr 3 w Stalowej Woli – mówi Halina Dąbrowska, prezes Stalowowolskiego Stowarzyszenia Amazonka.

Zawodnicy będą walczyć w finałowym meczu nie tylko o zwycięstwo, ale pośrednio o zdrowie i życie swoich najbliższych w rodzinie. Każda młoda osoba otrzyma instrukcję o samobadaniu piersi, którą przekaże mamom, siostrom – kobietom w swojej rodzinie. Dopełnieniem tej akcji – za zgodą szkół – będą dodatkowe warsztatowe pokazy na fantomie oraz prelekcja na temat profilaktyki raka piersi, przygotowana przez wolontariuszki-ochotniczki ze Stowarzyszenia „Amazonka".

Życie od nowa

Projekt skierowany jest także do osób zrzeszonych w Kołach Gospodyń Wiejskich i klubach seniorów na terenie miasta i gminy Stalowa Wola.

– Realizację projektu rozpoczęliśmy spotkaniem w dniu 14 kwietnia przygotowanym w Domu Kultury w Jastkowicach, dla kobiet zrzeszonych w Kołach Gospodyń Wiejskich z Pysznicy i Jastkowic. Amazonki-ochotniczki, wykorzystując swoją wiedzę opartą na przeżyciach, posiadany fantom i ulotki instruktażowe, pokazywały jak prawidłowo wykonywać samobadanie piersi. Pytaniom nie było końca, co przekonuje nas, że takie wydarzenia są ważne dla każdej kobiety, niezależnie od wieku i doświadczenia życiowego. Było też spotkanie z panią Katarzyną Plachą – dietetyczką, która mówiła o żywieniu przeciwnowotworowym – dodaje Halina Dąbrowska.

Podczas spotkania Maria Ryba, członkini stalowowolskiego stowarzyszenia, mówiła o „Życiu od nowa", czyli społecznym fenomenie Amazonek.

– Niewiele jest w Polsce stowarzyszeń pacjentów, które na trwałe wpisały się w historię i nadal świadomie tworzą swój etos, będąc wzorem dla innych organizacji, stowarzyszeń. Należą do nich Amazonki, zrzeszające kobiety chorujące na raka piersi. Odpowiedź na pytanie: „ W czym tkwi siła Amazonek?" – nie jest prosta. Próbowała odpowiedzieć na nie w książce „Mam go! Rak piersi – strefa prywatna, strefa publiczna" Anna Mazurkiewicz, dziennikarka, socjolog, z osobistym doświadczeniem raka piersi. Niezwykle cennym spostrzeżeniem poczynionym i udokumentowanym w tej pracy jest fakt, że problem raka piersi właśnie za sprawą Amazonek z przestrzeni prywatnej został wprowadzony do przestrzeni publicznej. Autorka podkreśla też ogromną rolę wsparcia, jakie dają sobie kobiety dotknięte tą chorobą – mówiła Maria Ryba.

Amazonki: niezwykłe dziewczyny z różową wstążką i z uśmiechem na co dzień

Stowarzyszenia Amazonek powstały po to, by wspierać emocjonalnie kobiety, które zachorowały na raka piersi. Tak było i w Stalowej Woli. Stalowowolskie Amazonki działają od 1997 roku, czyli już ponad 25 lat.

Czy siła perswazji amazonek jest większa niż lekarzy?

– Jestem przekonana, że siła lekarza jest inna niż Amazonki, ale równie ważna. Lekarz ma wiedzę medyczną oraz doświadczenie. Natomiast Amazonka przeszła przez chorobę (mastektomia, chemioterapia, naświetlania, rehabilitacja) i ma doświadczenie inne niż lekarz. Dlatego Amazonki mają przeszkolone ochotniczki. Ochotniczka to kobieta po przebytej chorobie nowotworowej, przeszkolona i przygotowana do pracy z pacjentkami w pierwszym etapie ich choroby. Wiek kobiet chorych na raka piersi się obniża, chorują coraz młodsze osoby. Żeby zminimalizować raka piersi musimy się systematycznie badać, wyrobić w sobie nawyk samobadania piersi. Dlatego my Amazonki, przy każdej okazji o tym mówimy i zachęcamy do zadbania o własne zdrowie, bo nikt inny tego za nas nie zrobi – mówi Halina Dąbrowska.

Wiadomo już, że rak to nie wyrok, a jego wczesne wykrycie pozwala na pełne wyleczenie.

– Ciężko jest powiedzieć, jak się człowiek powinien zachować w danej sytuacji. Każda z nas jest inna i każda z nas inaczej reaguje na tego typu informację. Często kobiety same sobie znajdują zmiany w piersiach, ponieważ świadomość naszego społeczeństwa jest coraz większa. Misją naszej organizacji jest wszechstronne działanie na rzecz kobiet z rakiem piersi, tworzenie warunków sprzyjających rehabilitacji fizycznej, psychologicznej i społecznej, podejmowanie różnorodnych działań zmierzających do ułatwienia im powrotu do normalnego życia. Nasze Stowarzyszenie skupia kobiety z rozpoznaną chorobą nowotworową piersi. Spotykamy się by integrować się wokół najważniejszego celu: wsparcia w chorobie, zdrowieniu i rehabilitacji. Siła stowarzyszenia powoduje, że każda z nas czuje się silniejsza i nie czuje się w walce z chorobą osamotniona. Myślę, że to sukces – dodaje Halina Dąbrowska.

Będąc członkiem Stalowowolskiego Stowarzyszenia „Amazonka" można sobie wzajemnie pomagać, wspierać się, dodawać siły i otuchy. W grupie podobnie doświadczonych koleżanek łatwiej szukać nadziei, oparcia, budować wiarę, optymizm, utrwalać przekonanie, że rak, to niekoniecznie wyrok, że można żyć dalej, choć inaczej, może bardziej świadomie, dojrzałej.

– Amazonki to taka grupa społeczna, która swoje cele w stowarzyszeniu realizuje poprzez ciągłą rehabilitację psychofizyczną, emocjonalną. W stowarzyszeniu są razem już ponad 25 lat. Amazonki przyjmują dar życia ze swoimi dobrymi, ale także złymi skutkami choroby. Przyjmują ze spokojem ale i większą wrażliwością. Jak wiele się wtedy zmienia. To co kiedyś było ważne – teraz staje się nic nie znaczącym epizodem na drodze życia. Amazonki wiedzą, jak „krótkie" i jak „małe" jest wszystko tu na tej ziemi. Trudne chwile zdarzają się w życiu

Samobadanie piersi to kluczowe zadanie każdej kobiety dbającej o swoje zdrowie

każdego człowieka. Najważniejsze jest, by umieć czerpać z nich siłę i stawiać czoła przeciwnościom, które niesie ze sobą takie życie. Nigdy nie jest za późno, aby przekształcić bolesne przeżycia w coś dobrego i wartościowego. Tak było i tak jest u nas. Mówią „żyjemy tak długo, jak długo jest nadzieja, odwaga i dawanie sobie nawzajem radości życia – afirmujemy życie. Afirmacja tego co łączy". W stowarzyszeniu jest wiele wolontariuszek, które otrzymały kryształowy, rubinowy, srebrny Łuk Amazonki – odznaczenia przyznawane przez Kapitułę Federacji Stowarzyszeń Amazonek, za szczególne zasługi na rzecz kobiet chorujących na nowotwór piersi, dwie z nich zostały Wolontariuszkami Roku 2005 i 2007. Jedna z nich została wpisana do księgi Zasłużonych dla Miasta Stalowej Woli. Cieszy to, że w ciągu tych wielu lat działalności, zrodziła się niepowtarzalna więź między członkiniami stowarzyszeń Amazonek ze Stalowej Woli, Przemyśla, Jarosławia, Brzozowa, Krosna, Rzeszowa, Dębicy, Mielca i Tarnobrzega, a także z Venuszami ze Słowacji. Razem podejmujemy nowe, wspólne działania – mówi Halina Dąbrowska.

– Nie trzeba mieć pieniędzy, by podarować coś drugiej osobie. Najczęściej wystarczy ofiarować jej trochę swojego czasu i poświęcić choć odrobinę uwagi – dodaje Maria Ryba. **(bw)**

eprasa.pl e9bc36ac68

FOT. UM STALOWA WOLA

Złożenie kwiatów przed Pomnikiem Katyńskim znajdującym się na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli

FOT. POWIAT NIŻAŃSKI

Obchody 83. rocznicy „Zbrodni Katyńskiej" w Nisku

W 83. rocznicę „Zbrodni katyńskiej"

Ponad osiem dekad temu prawie 22 tys. polskich obywateli – jeńców wojennych, więzionych w radzieckich obozach – zostało zamordowanych przez Sowietów w ramach zaplanowanej, bezwzględnej akcji eksterminacji polskich elit. Byli to m.in. oficerowie Wojska Polskiego, policjanci, urzędnicy i uczeni. Masowej egzekucji dokonano wiosną 1940 roku.

W 2007 r. Sejm RP ustanowił 13 kwietnia Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Pamięć ofiar uczcili przedstawiciele lokalnych władz, instytucji, służb mundurowych oraz mieszkańcy z powiatu stalowowolskiego i niżańskiego.

Uroczyste złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy przez władze Stalowej Woli oraz przedstawicieli Zarządu Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola ŚZŻAK, odbyło się przed Pomnikiem Katyńskim znajdującym się na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli. Pomnik ten upamiętnia 29 oficerów Wojska Polskiego i 22 funkcjonariuszy Policji Państwowej związanych pochodzeniem, pracą i służbą z powiatem stalowowolskim. Hołd pamięci został złożony także przy tablicy na budynku Urzędu Miasta, która upamiętnia postać por. rez. piech. WP Henryka Kucy.

Cześć pomordowanym oddali też przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli, którzy złożyli kwiaty na obelisku poświęconym pamięci pomordowanych.

Samorządowcy, przedstawiciele lokalnych środowisk oraz społeczności szkolnych złożyli pokłon w miejscach pamięci, znajdujących się na terenie gminy Radomyśl nad Sanem. Kwiaty i zapalone znicze złożono w Żabnie, Radomyślu, Antoniowie, Chwałowicach, Witkowicach.

Hołd „katyńczykom" oddali też przedstawiciele niżańskich władz powiatowych, miejskich, gminnych, przedstawiciele służb mundurowych, lokalnych instytucji, przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Obwodu Nisko – Stalowa Wola oraz młodzież.

Uroczystości rocznicowe zainaugurowane zostały uroczystą akademią zorganizowaną w auli przy Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Czarnieckiego w Nisku.

Obchody rozpoczęto hymnem Polski a słowo wprowadzające wygłosił przewodniczący Rady Powiatu Sylwester Daśko, który wspomniał bohaterskich Polaków poległych na „nieludzkiej ziemi". Wydarzeniu towarzyszył wykład, wystawy, a także występy wokalne. Kolejną część obchodów rozpoczęła o godzinie 18.00 uroczysta msza św. w Sanktuarium św. Józefa w Nisku. Później nastąpiło złożenie kwiatów pod Tablicą Katyńską.

(as)

Powstał Las pamięci Jana Pawła II

Rudniccy leśnicy w ramach tegorocznej ogólnopolskiej akcji „Łączą nas drzewa" w sposób szczególny oddali hołd największemu z Polaków poprzez posadzenie „Lasu pamięci Jana Pawła II".

Las został posadzony 15 kwietnia na terenie Leśnictwa Barce. To jeden z punktów akcji „Łączą nas drzewa".

W jej ramach w hali PSP nr 1 w Nisku zorganizowany został również charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wiosny. Uczestnicy turnieju wraz z burmistrzem Niska Waldemarem Ślusarczykiem, dyrektor Beatą Żak oraz nadleśniczym Andrzejem Tofilskim wzięli udział w sadzeniu pamiątkowego dębu papieskiego. Akcja kontynuowana była również 17 kwietnia podczas kolejnego sadzenia dębu papieskiego, tym razem przed siedzibą Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Nowosielcu.

Wszystkie wymienione wydarzenia odbyły się pod patronatem wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła.

Jak podkreślił nadleśniczy Andrzej Tofilski, las pamięci jest wyrazem szacunku dla Jana Pawła II, który w sposób szczególny umiłował polską przyrodę.

W miejscach, gdzie przeprowadzona została akcja umieszczone zostały pamiątkowe tablice. **(kag)**

Tak powstawał „Las pamięci Jana Pawła II"

FOT. NADLEŚNICTWO RUDNIK

W ramach akcji „Łączą nas drzewa" przed PSP nr 1 w Nisku i ZSP w Nowosielcu posadzono dęby papieskie

krótko

RUDNIK NAD SANEM. Centrum Wikliniarstwa zaprasza na wystawę „Dotyk kolorów"

To ekspozycja Elżbiety Boukourbane, autorki pomników i tablic pamiątkowych. Prowadzi ona również działalność artystyczną w zakresie malarstwa sztalugowego i ściennego. Artystkę inspiruje głównie ludzkie ciało i jego dusza w przestrzeni świata. Jej sztuka zachwyca bogactwem kolorów, ciekawą formą, wzbogaconą nierzadko elementami orientalnymi. Swój dorobek prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i zagranicą.

Wystawa dostępna będzie do końca czerwca. **(kag)**

eprasa.pl e9bc36ac68

Podzwonne dla Daniela

Odtrąbieniem rogiem myśliwskim żegnano 3 kwietnia 2023 r. na stalowowolskim cmentarzu Daniela Marczaka. Pogrzeb tego najstarszego, bardzo znanego stalowowolskiego złotnika zgromadził liczne rzesze ludzi.

Był bowiem Daniel Marczak nie tylko znanym człowiekiem w Stalowej Woli, ale był również człowiekiem darzonym powszechną sympatią. I to w różnych kręgach. Wspomagał myśliwych janowskich, przez ćwierć wieku, jako trębacz grał w orkiestrze stalowowolskiego domu kultury. Przez dwadzieścia lat w swojej sadybie w Gwizdowie organizował 14 lipca piknik z okazji święta narodowego Francji, w którym zazwyczaj uczestniczyło kilkaset osób. Był bowiem w połowie Polakiem i w połowie Francuzem. Na pikniku zawsze sąsiadowały polskie i francuskie flagi i symbole.

Daniel Marczak urodził się 26 grudnia 1936 r. w Paryżu. Matka Marta była Francuzką, ojciec Jan Marczak – Polakiem urodzonym w zaborze niemieckim. Ukończył gimnazjum niemieckie, ale w domu mówiono tylko po polsku. Gdy miał szesnaście lat zaciągnął się do legionów. Potem walczył w 1920 roku z bolszewikami".

Zdemobilizowany w 1922 roku nie miał gdzie się zatrzymać, był bez pracy i bez perspektyw na przyszłość. Wybrał emigrację do Belgii. Tam pracował w kopalni, ale mając muzyczny talent – muzykował. Okazało się, że we Francji są lepsze warunki zycia i po rocznym pobycie w Belgii przeprowadził się do Paryża. Dostał pracę w fabryce samochodów Renault, ale muzykowania nie zaprzestał. W tym czasie ideowo związał się z komunistami. Ze swoim towarzyszem Polakiem wyruszył do Hiszpanii, aby w międzynarodowych brygadach walczyć po stronie republikańskiej. Wtedy spotkał się z późniejszym polskim generałem Wacławem Komarem. W czasie walk został ranny i leczył się w niewielkim mieście w Pirenejach. Wrócił do Paryża. Gdy wybuchła wojna światowa we Francji zaciągnął się do polskiego wojska.

W czterdziestym roku Niemcy zaatakowali Francję i ją pokonali. Marczak uniknął niemieckiej niewoli, uciekł, ale jego współtowarzysz Feliks Szczygieł, został schwytany przez Niemców, gdy obaj na rowerach uciekali przed niemieckim patrolem. Szczygieł pięć lat wojny spędził w obozie jenieckim.

W czasie niemieckiej okupacji związał się z francuskim ruchem oporu; kolportował podziemną prasę, miał broń. Po wojnie zaciągnął się do pomocniczych oddziałów amerykańskiej armii koło Nancy. Wkrótce jednak wrócił do Paryża i nadal pozostał aktywnym komunistą. Na tym tle doszło do rozdźwięku między nim a żoną i w rezultacie do rozwodu.

We Francji nie było sprzyjającego klimatu i Marczak postanowił wrócić do Polski, która według informacji potrzebowała ludzi do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej. Marczak zabrał syna, nowo poślubioną żonę z ich synem i pociągiem wyruszyli z drugą polską rodziną do kraju, który miał być dla nich mlekiem i miodem płynącym. Zaraz za polską granicą pistolet, okupacyjną pamiątkę, oddał komendantowi posterunku. Na skutek tego od razu zaczęła się gruntowna rewizja obu rodzin jadących jednym wagonem. W czasie przeszukania Marczakowi skradziono kilkadziesiąt zegarków, które miały być materialnym zabezpieczeniem na utrzymanie w pierwszych miesiącach pobytu w Polsce.

A potem, już w Polsce zaczęły się szykany. Mimo nieprzyjemnych doświadczeń, mieszkając już w Lądku Zdroju, Jan Marczak zapisał się do PPR. Wtedy zajmował się zegarmistrzostwem i złotnictwem. Mały Daniel podpatrywał ojca przy pracy. Władze nie dawały Janowi Marczakowi spokoju. Rewizjami nękano jego dom i rodzinę. Wówczas zrozumiał, że komunizm nie jest dla niego i wypisał się z PPR co spowodowało nasilenie ubeckich rewizji. Jan Marczak musiał szukać na nowo swego miejsca na polskiej ziemi. Jego żona namówiła go, aby osiedlić się w pobliżu Sarzyny, z której pochodziła. Zatrzymali się więc w Rozwadowie, mimo to Marczak stąd wybierał się w Polskę, w poszukiwaniu innego miejsca dla swojej rodziny. Miejsca pewnego i bezpiecznego, a nie w zapyziałym miasteczku, jakim był wówczas Rozwadów.

W Rozwadowie Daniel ukończył szkołę powszechną i ojciec wysłał go do zawodowej szkoły mechanicznej w Cieplicach. Po jej ukończeniu Daniel otrzymał pracę w fabryce maszyn papierniczych. Usamodzielnił się. W Rzeszowskie nie zamierzał już wracać. Jednak wrócił, by pomagać ojcu w prowadzeniu warsztatu zegarmistrzowskiego i po trochu zajmował się złotnictwem. Ale odezwały się ojcowskie geny. Będąc małym chłopcem Daniel, wzorując się na ojcu, zaczął grać na trąbce i jako trębacz zaczął grać w orkiestrze Zakładowego Domu Kultury stalowowolskiej Huty. Gdy w końcu lat pięćdziesiątych zeszłego wieku związał się z domem kultury wtedy nie wiedział, że ta współpraca będzie trwać ćwierć wieku.

Po polskim Październiku 1956 roku udało mu się uzyskać paszport i w następnym roku wyjechał do Francji, do matki. Jako urodzony we Francji był francuskim obywatelem. Zamierzał zostać we Francji, ale gdy powołano go do wojska i groził mu wyjazd na wojnę w Algierii, porzucił wojsko i wrócił do Polski. A w Polsce zaczęły się przesłuchania przez SB i próby nakłonienia do współpracy. Na to nie przystał, w czym pomógł mu długotrwały pobyt w szpitalu. W latach 70. swój antykomunistyczny protest wyraził zrzucając w nocy z budynku budowanego wówczas Domu Metalowca portret Lenina, a także z kolegą oblewając olejną farbą portret Wodza Rewolucji eksponowany na Zakładowym Domu Kultury. Próby ustalenia sprawcy przez SB skończyły się fiaskiem. Pracował w Elektrowni, pracował w Hucie, ale żyłka zegarmistrzowska i złotnika dawały o sobie znać. Gdy zaczął na dobre realizować swoje profesjonalne zamiłowania, po wypadkach w Radomiu wskutek donosu został aresztowany i osadzony w więzieniu. Na szczęście jego żona w porę usunęła antykomunistyczne publikacje i po dwumiesięcznym więzieniu i procesie uniewinniającym znalazł się na wolności.

W czasach „Solidarności" w stanie wojennym współpracował z solidarnościowym podziemiem; organizował transport zakazanej literatury z Warszawy, kolportował podziemne gazetki na znacznie większą skalę niż w latach siedemdziesiątych, załatwiał papier do druku podziemnej prasy.

Gdy miał już swój pawilon rozszerzył działalność; teraz zajmował się głównie złotnictwem. Aby dostać się na kurs złotniczy musiał mieć potwierdzoną kilkuletnią praktykę w tym rzemiośle. Po latach śmiał się, że pomogła mu w tym milicja, bo w protokole dla sądu stawiała zarzut, że Marczak nielegalnie zajmował się złotnictwem przez sześć lat. I cech w Kielcach zaliczył mu tę nielegalną praktykę.

Salon złotniczy Marczaka „Markov" jest najstarszym w Stalowej Woli, zresztą jego właściciel był najstarszym złotnikiem w mieście. Pracował niemal do końca życia. Ponad dwadzieścia lat mieszkał w Gwizdowie, gdzie kupił wiejski dom, trochę lasu i pola. Powiadał, że na jego terenie w czasie niemieckiej okupacji znajdowała się partyzancka łaźnia. On też był partyzantem, ale antykomunistycznym.

Był człowiekiem łagodnym i życzliwym dla ludzi. Ilekroć go odwiedzałem w jego śródleśnej sadybie często z rozrzewnieniem wspominał dawne czasy, nawet te niezbyt przyjemne. Taki był Daniel. Niech spoczywa w spokoju.

Dionizy Garbacz

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zarząd Fundacji Pro Arte et Historia
Dyrektor Muzeum Zamku w Baranowie Sandomierskim

zapraszają na II spotkanie w ramach historyczno-patriotycznego projektu

Podkarpaccy Katyńczycy

21 kwietnia 2023 / piątek
godz. 11.00
Zamek w Baranowie Sandomierskim

Prosimy o potwierdzenie uczestnictwa
tel. 15 811 80 40 wew. 100, kom. 797 195 959
hotel.zamkowy@baranow.com.pl

baranów sandomierski
FUNDACJA PRO ARTE ET HISTORIA

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Czesława Sudoł, żyła 100 lat, zm. 5.04, p. 15.04 w Stalowej Woli
Maria Wawrzkiewicz, żyła 72 lata, zm. 12.04, p. 14.04 w Stalowej Woli
Mieczysława Jestal, żyła 89 lat, zm. 12.04, p. 15.04 w Jastkowicach
Waldemar Warchoł, żył 55 lat, zm. 12.04, p. 20.04 w Stalowej Woli
Teresa Janczara, żyła 85 lat, zm. 13.04, p. 15.04 w Stalowej Woli
Anna Rzepa, żyła 90 lat, zm. 13.04, p. 15.04 w Stalowej Woli
Krystyna Karpińska, żyła 92 lata, zm. 13.04, p. 17.04 w Stalowej Woli
Zofia Wargala, żyła 73 lata, zm. 14.04, p. 18.04 w Turbi
Maria Sałek, żyła 87 lat, zm. 16.04, p. 20.04 w Stalowej Woli
Adam Gajewski, żył 58 lat, zm. 16.04, p. 20.04 w Lipie
Janina Bielecka, żyła 92 lata, zm. 16.04, p. 22.04 w Stalowej Woli
Krystyna Chyła, żyła 73 lata, zm. 17.04, p. 20.04 w Stalowej Woli
Czesław Chruścicki, żył 69 lat, zm. 17.04, p. 20.04 w Stalowej Woli
Halina Wdowiak, żyła 70 lat, zm. 18.04, p. 21.04 w Stalowej Woli
Andrzej Gofryk, żył 59 lat, zm. 18.04, p. 22.04 w Stalowej Woli

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento** i **Olimp** w Stalowej Woli

eprasa.pl e9bc36ac68

„Zabawki z duszą” na wystawie

Odwiedzając nową wystawę w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego w Rozwadowie, niejeden dorosły powróci wspomnieniami do czasów swojego dzieciństwa. A wszystko za sprawą zabawek, które mimo upływu lat się nie starzeją.

FOT. KAROLINA GRYN

Zabawki chętnie oglądały nie tylko dzieci, ale i rodzice, jak i dziadkowie

Nie tylko męski świat zabawek mechanicznych”, to nowa propozycja stalowowolskich muzealników, której oficjalne otwarcie odbyło się 16 kwietnia. Eksponaty pochodzą z Muzeum Dobranocek w Rzeszowie oraz od prywatnych kolekcjonerów.

Dawne zabawki swym wyglądem odzwierciedlały życie codzienne. Samochodziki były miniaturowymi kopiami pojazdów, które jeździły po polskich drogach i ulicach. Również meble i akcesoria do domków dla lalek doskonale oddają charakter dawnych wnętrz. Pomysłowość z jaką zabawki zostały wykonane z pewnością zaskoczy niejedną osobę odwiedzającą galerię.

Jak wspominają kolekcjonerzy: Piotr Dziepak, Mariusz Kmita i Maria Wieczorek, kiedyś zabawki były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Ich cena też była wysoka, dlatego dzieci o nie dbały, stąd przetrwały one do czasów obecnych.

– Jeśli chodzi o moje zabawki, to są to głównie zabawki z Europy Wschodniej. Są to zabawki mechaniczne, najbardziej tajemnicze dla dzieci w ówczesnym czasie, dlatego, że ta druga połowa ubiegłego wieku, to moment gdy rozwój elektroniki oraz szeroko pojętej mechaniki był bardzo dynamiczny, stąd przełożyło się to również na zabawki. Wszystkie mechanizmy, jakie są w tych zabawkach są bardzo interesujące, dlatego też zabawki są zarówno z napędem elektrycznym, zasilane bateriami, jak również poprzez koło napędowe, czy nakręcane na kluczyk sprężynowy. Myślę, że każdy będzie w stanie wrócić pamięcią do jakiejś zabawki z przeszłości, dlatego że każda z tych zabawek to też historia czyjegoś dzieciństwa i wielu przyjemnych chwil – mówił Piotr Dziepak.

Drugi kolekcjoner, Mariusz Kmita, gromadził przez lata głównie zabawki polskie z okresu PRL.

– Myślę, że zainteresowani tą wystawą, są głównie ci, którzy pamiętają te czasy i ta łezka za tymi minionymi czasami się w oku kręci, bo to było nasze dzieciństwo. Kiedyś te zabawki były dosyć drogie więc szanowało się, dlatego one do tych czasów dotrwały – wspomniał Mariusz Kmita, który w przyszłości planuje otwarcie w Rzeszowie muzeum „zabawek z duszą”.

Na wystawie znalazły się również eksponaty z prywatnej kolekcji Marii Wieczorek, która niestety nie mogła uczestniczyć w niedzielnym otwarciu. Z jej zbiorów pochodzą zabawki głównie dla dziewczynek, jak: lalki, maszyny do szycia, roboty kuchenne, wózki itp.

Wystawie towarzyszą rodzinne warsztaty edukacyjne oraz strefa zabaw, gdzie można wypróbować zabawki.

Katarzyna Lubas, kurator wystawy, przypomniała, że na wystawie nie mogło zabraknąć kultowej zabawki, czyli wańki – wstańki

– To przedsięwzięcie nie tylko związane jest z wystawą, ale też z edukacją. Do ekspozycji przygotowany został bogaty program edukacyjny, zajęć tematycznych i warsztatów. Jest także strefa zabaw, w której można wypróbować zabawki, przybić pieczątkę z jednym z eksponatów – mówiła Katarzyna Lubas, kurator wystawy, a jednocześnie dyrektor Muzeum Dobranocek w Rzeszowie.

Ekspozycja będzie czynna do 2 lipca. **(kag)**

krótko

NISKO. Zapraszają na spotkanie z Ryszardem Janem Czarnowskim

Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku zaprasza na spotkanie autorskie z Ryszardem Janem Czarnowskim pod hasłem „ … nie ma jednych Kresów”, które odbędzie się 20 kwietnia o godz. 17 w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji.

Autor jest malarzem i grafikiem, znawcą historii i sztuki, przewodnikiem oraz pasjonatem literatury, a także bibliofilem. Uhonorowany: tytułem Obrońcy Dziedzictwa Narodowego przez Komitet Katyński i Krąg Pamięci Narodowej, za działalność podziemną tytułem Zasłużonego Działacza Kultury przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz odznaczony Medalem dla Osób Represjonowanych przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Wstęp na wydarzenie jest wolny. **(kb)**

NISKO. O modzie XIX wieku

„Romantyczny sznyt w malarstwie i modzie” to hasło kolejnego wykładu z cyklu „Romantyzm, czyli inna nowoczesność”. O tym, jak dbano o urodę w XIX wieku i co noszono posłuchać będzie można w piątek, 21 kwietnia, o godzinie 17 w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji. Prelegenci Marcin Folta oraz Tomasz Żbik opowiedzą też miedzy innymi o symbolice kołnierzyka i zdradzą sekrety obrazów romantycznych mistrzów pędzla.

Wstęp wolny. **(kb)**

NISKO. Koty i nie tylko w malarstwie Beaty Kot-Gustaw

Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa Beaty Kot-Gustaw.

Artystka urodziła się w Nisku. W tym miasteczku spędziła swoje dzieciństwo i darzy je do dziś szczególnym sentymentem. Zajmuje się malarstwem i grafiką, ale równie chętnie sięga też po pióro, za pomocą którego opisuje otaczającą ją rzeczywistość. W swoim artystycznym dorobku ma ogólnopolskie wystawy malarstwa i grafiki. Jej prace cieszą się zainteresowaniem odbiorców i są sprzedawane zarówno w kraju, jak i za granicą. Mieszka i pracuje w Lublinie.

Na wystawie w NCHiT zaprezentuje kilkanaście prac malarskich, układających się w krótkie tematyczne serie. Wśród nich przewija się motyw kosmosu, kwiatów, pojawiają się postaci dzieci i kotów.

Oficjalne otwarcie wystawy będzie miało miejsce w sobotę, 22 kwietnia, o godz. 17 w NCHiT. Dla wszystkich zainteresowanych wstęp na wydarzenie jest wolny. Dla zwiedzających, malarstwo Beaty Kot-Gustaw, dostępne będzie w NCHiT do 19 czerwca.

(kb)

ALE KINO!

Blisko
(dramat, Belgia, Holandia, Francja, 2023)
Seans z Cyklu Kino Konesera

Nikt we współczesnym kinie nie potrafi pracować z młodymi aktorami tak, jak autor pamiętnej Girl – z każdego gestu, spojrzenia, wypowiedzianego słowa kilkunastoletnich aktorów bije prawda. Dhont opowiada o bezradności, która jest nieodłącznym elementem dojrzewania – któż mając 13 lat, potrafi ocenić siłę swoich uczuć i decyzji? 31-letni belgijski reżyser nikogo nie ocenia i kieruje się niezwykłą empatią, która wyróżnia tylko największych humanistów światowego kina.

Suzeme
(fantasy, przygodowy, anime, Japonia, 2023)
Seans z Cyklu Helios Anime

17-letnia Suzume idzie z poznanym chłopakiem w góry gdzie pośród ruin znajduje stare, zniszczone drzwi. Pod wpływem impulsu przekręca klamkę i uwalnia wszystkie nieszczęścia, które zawierał portal. W całej Japonii otwierają się kolejne drzwi, zagrażając ludności nieświadomej nadchodzącego niebezpieczeństwa. Suzume i Souta wyruszają w podróż, by ponownie je zamknąć i powstrzymać apokalipsę.

Renfield
(komedia, horror, fantasy, 2023)

Renfield to nowoczesna odsłona klasycznej historii. Nicholas Hoult wciela się w postać wiernego sługi Drakuli – Renfielda. W roli Drakuli zobaczymy Nicolasa Cage’a. Po wielu latach niewoli, Renfield ma wreszcie szansę zacząć nowe życie i sprawdzić czy istnieje inny świat i inne życie, niż te, które poznał będąc sługą Księcia Ciemności. Nie wie tylko jak to zrobić…

Skołowani
(komedia, Polska, 2023)

Maks to niepoprawny kobieciarz, a zarazem notoryczny kłamca. Gdy Anna, młoda i atrakcyjna kobieta, bierze go za niepełnosprawnego, Maks brnie w kłamstwo, licząc na kolejny łatwy podryw. Anna ma jednak inny plan – przedstawia go swojej starszej siostrze, Julii, która porusza się na wózku. Niespodziewanie, cynicznie nastawionego do świata Maksa i pełną energii Julię zaczyna łączyć coś więcej, ale… kłamstwo jako fundament relacji? Czy ta miłość ma szansę?

MARTWE ZŁO: Przebudzenie
(horror, Nowa Zelandia, USA, Irlandia, 2023)

Przebudzenie przenosi się z lasu do miasta. Fabuła opowiada o dwóch nieutrzymujących ze sobą kontaktu siostrach. Ich spotkanie zostaje przerwane pojawieniem się demonów, które potrafią przejmować panowanie nad ludzkimi ciałami. W obliczu najkoszmarniejszej wersji rodziny, jaką można sobie wyobrazić, siostry zmuszone są podjąć brutalną walkę o przetrwanie.

Egzorcysta papieża
(thriller, horror, USA, 2023)

Film oparty na prawdziwych wspomnieniach – opowie o legendarnym, włoskim księdzu Gabrielu Amorth. Amoth przeprowadzał egzorcyzmy dla Watykanu. W roli Amortha zobaczymy Russella Crowe.

GRATISY

HELIOS

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **12.05 w czwartek** i odpowiedzieć pytanie z wydania gazety.

eprasa.pl e9bc36ac68

PRAWNIK WYJAŚNIA

Dla kogo są te niebieskie miejsca parkingowe?

Na „kopercie" mogą pozostawić samochód wyłącznie osoby posiadające kartę parkingową, czyli dokument potwierdzający ich uprawnienie do korzystania z miejsca postojowego dla osób niepełnosprawnych. Zarówno zasady uzyskania karty, jak i sposób posługiwania się nią są regulowane w przepisach. Ich naruszenie może prowadzić do odpowiedzialności za wykroczenie.

Adwokat Mateusz Gołacki – prowadzi kancelarię adwokacką w Nisku i Krakowie

Czym jest karta parkingowa i jak można ją uzyskać?

Karta parkingowa to niewielki, prostokątny dokument w kolorze niebieskim, który w typowych przypadkach powinien zostać umieszczony za przednią szybą pojazdu. Ważne, aby karta została umieszczona w pojeździe w taki sposób, żeby możliwe było odczytanie jej numeru i daty ważności oraz dostrzeżenie naniesionych na nią zabezpieczeń.

Karta jest wydawana osobom, które mają znacznie ograniczone możliwości poruszania się oraz placówkom zajmującym się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych z ograniczoną zdolnością poruszania się.

W przypadku, w którym karta jest przyznawana osobie niepełnosprawnej, podstawą jej wydania może być orzeczenie o niepełnosprawności, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie o wskazaniu do ulg i uprawnień.

Jeśli osoba ubiegająca się o kartę parkingową została zakwalifikowana do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, jej wydanie będzie zależało od tego, jaka przyczyna niepełnosprawności została wpisana w orzeczeniu. Do uzyskania karty uprawniają choroby narządu wzroku (symbol 04 - O), upośledzenie narządu ruchu (symbol 05- R) i choroba neurologiczna (symbol 10 - N). Ważne, aby w treści orzeczenia zostało wpisane wskazanie do wydania karty parkingowej, ponieważ w przeciwnym wypadku nie zostanie ona przyznana.

O wydanie karty parkingowej należy zwrócić się do powiatowego lub miejskiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Wniosek trzeba złożyć osobiście, a przy jego składaniu konieczne będzie okazanie oryginału orzeczenia o niepełnosprawności. Wydanie karty parkingowej jest również związane z koniecznością wniesienia opłaty w wysokości 21 złotych. Wniosek powinien zostać rozpatrzony w ciągu 30 dni.

Karta parkingowa wydawana jest na określony czas, maksymalnie na pięć lat. Zwykle karta wydawana jest na okres, na który zostało wydane orzeczenie o niepełnosprawności.

Co, jeśli z samochodu korzystają też inne osoby?

Zasadą jest, że z uprawnień, jakie daje karta parkingowa może korzystać ta osoba, której dane zostały wpisane w karcie. Natomiast gdy samochód prowadzi inna osoba, może ona legalnie zaparkować na „kopercie" wyłącznie wtedy, gdy przewozi osobę niepełnosprawną, posiadającą kartę parkingową.

Przykładowo, jeśli opiekun osoby niepełnosprawnej podwozi ją do przychodni czy urzędu i w tym celu korzysta z miejsca parkingowego dla osób niepełnosprawnych, jest to zgodne z prawem. Natomiast, jeśli opiekun odwozi osobę niepełnosprawną, dla której została wydana karta, do ośrodka rehabilitacji ruchowej, a sam następnie jedzie do pracy i tam parkuje samochód na „kopercie", nie będzie to działanie zgodne z przepisami.

Jakie kary grożą za nieuprawnione zaparkowanie na miejscu dla osoby niepełnosprawnej?

W przypadku wykroczenia, polegającego na zaparkowaniu nieoznakowanego samochodu na miejscu postojowym dla osób niepełnosprawnych przez osobę nieuprawnioną do uzyskania karty parkingowej, trzeba się liczyć z możliwością wymierzenia grzywny w wysokości 800 zł oraz utratą 6 punktów karnych. Z kolei osobom, które posługują się kartą parkingową pomimo, że nie są do tego uprawnione grozi grzywna w kwocie 1200 zł. W przypadku nieprzyjęcia mandatu i przegrania sprawy w sądzie, istnieje ryzyko podwyższenia grzywny.

Co w przypadku, jeśli osoba uprawniona zapomni karty parkingowej?

Brak pozostawienia karty parkingowej za przednią szybą pojazdu lub pozostawienie jej w taki sposób, że jest częściowo niewidoczna również stanowi wykroczenie. W takim przypadku uprawniony naraża się na dokładnie taką samą grzywnę jak osoba, która w ogóle nie posiada uprawnień do pozostawienia samochodu na miejscu dla osób niepełnosprawnych. Co również ważne, w samochodzie trzeba pozostawić oryginał karty parkingowej. Umieszczenie za szybą wyłącznie kopii również będzie skutkować odpowiedzialnością za wykroczenie.

Dodatkowe uprawnienia

Choć nie jest to zasadą, jednostki samorządu terytorialnego mogą zadecydować o zwolnieniu posiadaczy kart parkingowych z opłaty za parking. O to, czy w danej miejscowości istnieje możliwość skorzystania z darmowego parkingu warto zapytać w wydziale komunikacji urzędu miasta lub starostwa, choćby w czasie załatwiania formalności związanych z wydaniem karty.

Karta parkingowa a prywatne parkingi

Wynikające z przepisów i opisane w artykule zasady mają zastosowanie na drogach publicznych. O zasadach parkowania obowiązujących na drogach wewnętrznych decydują co natomiast właściciele danej drogi. Wyjątkowo, jeśli droga wewnętrzna została oznaczona znakiem „Strefa ruchu", obowiązują na niej wszystkie zasady ruchu drogowego, a zatem również szczególne uprawnienia związane z posiadaniem karty parkingowej.

Mateusz Gołacki

PROMOCJA

Schudnij zdrowo z Projekt Zdrowie

Wiosna oraz zbliżające się wielkimi krokami lato, bardzo często skłaniają Cię do podjęcia decyzji o odchudzaniu. Z każdej strony jesteś bombardowany sposobami na szybkie odchudzanie lub różnego rodzaju detoksami, które w dłuższej perspektywie czasu nie przynoszą upragnionego rezultatu, a Ty stajesz się coraz bardziej sfrustrowany kolejną nieudaną próbą redukcji masy ciała. Brzmi znajomo?

Zrób to mądrze!

Każda porażka powinna być dla nas lekcją, z której wyciągamy odpowiednie wnioski. Zawsze jest odpowiedni czas, aby podjąć walkę o swoje zdrowie oraz wygląd, ale nie przy pomocy głodówki. Tej wiosny postaw na swoje zdrowie i zrób to racjonalnie, z pomocą dietetyka, który przeprowadzi Cię przez proces odchudzania, nauczy zdrowych nawyków żywieniowych i pomoże skutecznie schudnąć bez efektu jojo. Plan dostosowany do Twoich możliwości, wyznaczenie realnego celu oraz wsparcie dietetyka na każdym etapie Twojej drogi do nowej sylwetki sprawią, że odchudzanie będzie zdrowe, przyjemne i przede wszystkim trwałe!

Pan Wojtek przyznaje, że przed wizytą w gabinecie dietetycznym Projekt Zdrowie w Stalowej Woli odchudzał się na własną rękę, co doprowadziło go do poważnych problemów ze zdrowiem oraz efektu jojo. W końcu zdecydował, że musi zawalczyć o swoje zdrowie i zaufał specjaliście.

– Po kilku tygodniach współpracy z panią Katarzyną z gabinetu dietetycznego Projekt Zdrowie w Stalowej Woli mój stan zdrowia znacznie się poprawił, zniknęły bezdechy senne, mam więcej siły do działania, jestem aktywny fizycznie. Nie czuję się głodny, a posiłki, które proponuje pani dietetyk Katarzyna są smaczne i sycące – mówi pan Wojtek.

– Odchudzanie nie powinno kojarzyć się z wyrzeczeniami, restrykcjami i jedzeniem niesmacznych rzeczy. Twój sposób odżywiania powinien być dostosowany do Twojego stylu życia, a nie na odwrót. Jeśli chcesz wiedzieć, jak to zrobić, zarezerwuj dla siebie termin bezpłatnej konsultacji dietetycznej – mówi dietetyk Projekt Zdrowie Katarzyna Placha.

Nie odkładaj odchudzania na później!

Zwizualizuj swój cel! Wyobraź sobie, jak będziesz czuć się w spodniach mniejszych o dwa rozmiary, albo gdy Twoje wyniki badań się poprawią. Zacznij działać od teraz, nie od jutra!

Dietetyk Katarzyna Placha

Już teraz wykonaj pierwszy krok i umów się na BEZPŁATNĄ konsultację z dietetykiem pod numerem telefonu ☎ 669 696 770

W trakcie spotkania dietetyk przeprowadzi analizę składu ciała, wykona badanie poziomu tkanki tłuszczowej, poda wytyczne dotyczące zapotrzebowania kalorycznego organizmu oraz podpowie, jak zmienić nawyki żywieniowe.

PROJEKT ZDROWIE – POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE
www.stalowawola.projektzdrowie.info
ul. Popiełuszki 6, 37-450 Stalowa Wola;
e-mail: **stalowawola@projektzdrowie.info**

eprasa.pl e9bc36ac68

PRACA

PUP STALOWA WOLA, 18.04.2023 r.

tel. 15 643-37-50

* Sprzątaczka * Doradca serwisu samochodowego * Frezer * Wytaczarz * Pracownik produkcji * Mechanik samochodowy * Pomocnik budowlany * Doradca techniczno-handlowy * Kierowca C + E * Operator koparko ładowarki/pracownik drogowy * Pracownik sprzątający * Serwisant maszyn CNC * Specjalista/Specjalista ds. analiz ekonomicznych * Specjalista/Specjalista ds. obsługi organów spółki

PUP NISKO, 18.04.2023 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Barman * Operator ładowarki * Technik farmaceutyczny * Blacharz/dekarz * Przedstawiciel handlowy * Dekarz * Operator koparko-ładowarki * Elektromechanik * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t. * Menedżer ds. sprzedaży * Kierowca kat. C + E * Operator maszyn odlewniczych * Operator maszyn CNC * Operator wózka widłowego * Spawacz/pracownik fizyczny * Sprzedawca pokryć dachowych * Specjalista ds. sprzedaży * Kierowca autobusu * Operator traka pionowego * Specjalista ds. kooperacji * Instalator serwisant klimatyzacji, pomp ciepła * Stolarz meblowy * Pomocnik operatora malowarki * Magazynier * Referent ds. magazynów i logistyki * Kierowca kat. C * Szwaczka * Sprzedawca * Sprzedawca/magazynier * Monter paneli podłogowych, stolarki budowlanej * Mechanik maszyn i urządzeń * Operator obrabiarek skrawających * Pracownik linii produkcyjnej/operator wózka widłowego * Kelner/barman * Kucharz * Pomocnik serwisanta klimatyzacji, pomp ciepła

PUP SANDOMIERZ, 18.04.2023 r.

Tel. 15 644-14-46

* Księgowa * Kelner * Pomoc kuchenna * Kucharz * Monter instalacji sanitarnych * Spawacz * Sprzedawca * Mechanik pojazdów samochodowych * Inżynier budownictwa * Elektryk * Kasjer handlowy * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Monter/konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych * Specjalista ds. marketingu i sprzedaży/konsultant telefoniczny * Ślusarz * Tapicer * Asystent projektanta * Diagnosta * Elektromechanik * Instruktor wykładowca wózków widłowych szkoleń * Kierownik ds. zarządzania punktem sieci gastronomicznych * Operator wózka widłowego * Sprzedawca środków ochrony roślin

Krajowe oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik ochrony * Robotnik gospodarczy

PUP TARNOBRZEG, 18.04.2023 r.

Tel. 15 823-00-30

* Automatyk utrzymania ruchu * Brygadzista * Diagnosta warsztatu remontowego * Elektroradiolog/Technik elektroradiologii * Elektryk/elektromonter * Kasjer - sprzedawca * Kelner * Kierowca autobusu * Kierownik infrastruktury * Kierownik sekcji sprzętu infrastruktury * Kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych i Gastroenterologii * Lekarz - specjalista neurologii * Lekarz do udzielania świadczeń zdrowotnych w SOR * Lider pełniący obowiązki lidera zmiany * Magazynier Magazynu Uzbrojenia * Mechanik * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Mechanik warsztatu remontowego * Mgr rehabilitacji * Monter instalacji sanitarnych * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparko-ładowarki * Operator pieca topielnego * Operator produkcji opakowań drewnianych * Operator suwnicy i wózka widłowego * Opiekun medyczny * Piekarz * Pokojowa/pokojowy * Pomoc kuchenna * Pomocnik budowlany * Pracownik biurowy * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny - monter sieci zewnętrznych * Pracownik gospodarczy/konserwator * Pracownik stacji paliw * Pracownik utrzymania czystości (sprzątaczka) * Psycholog * Sprzedawca mebli kuchennych

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Kasjer-sprzedawca * Pracownik gospodarczy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta WYBORCZA.PL

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

RZECZPOSPOLITA rp.pl

ceny jak w redakcjach macierzystych

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY HARASIUKI

z dnia 20 kwietnia 2023 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503, 1846, 2185 i 2747) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Harasiuki uchwał:

1. Nr XLV/282/2022 z dnia 15 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Cmentarz w Hucie Krzeszowskiej";
2. Nr XLV/283/2022 z dnia 15 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Huta Krzeszowska – tereny usług turystyki",

oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, w tym sporządzenia prognoz oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektów miejscowych planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoz oddziaływania na środowisko w terminie **od dnia 20 kwietnia do dnia 20 maja 2023 r.** w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Harasiuki, ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Harasiuki, pok. nr 10 oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres mailowy: sekretariat@harasiuki.pl
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości której dotyczy.
Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Harasiuki. Zgodnie z art. 41 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna w związku z przetwarzaniem danych osobowych: W związku z obowiązkiem informacyjnym, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że: Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Harasiuki, z siedzibą ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki, e-mail: sekretariat@harasiuki.pl. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Gminy Harasiuki oraz prognozy oddziaływania na środowisko. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem danych osobowych poprzez adres e-mail: iod@harasiuki.pl lub pisemnie pod adresem: Gmina Harasiuki, ul. Długa 11 , 37-413 Harasiuki. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej: https://bip.harasiuki.pl/cms/11735/rodo_ochrona_danych_osobowych.

Wójt Gminy
/-/ Krzysztof Kiszka

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA STALOWEJ WOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu VIII zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art.17 pkt 9 i pkt 11, art. 17a oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 741), art. 39 ust. 1, art.46 ust.1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 247), oraz Uchwał Rady Miejskiej w Stalowej Woli: Nr XLV/532/2021 z dnia 10 listopada 2021 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu VIII zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli, obejmujący tereny położone w rejonie ul. Centralnego Okręgu Przemysłowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 28 kwietnia 2023 r. do 30 maja 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli, w Wydziale Planowania, Przygotowania Inwestycji i Ochrony Środowiska, ul. Wolności 9 (I piętro, pokój nr 21, telefon 15 643 34 75) w godzinach pracy Urzędu Miasta od 7.30 do 15.30, od poniedziałku do piątku (z wyłączeniem 1 i 3 maja).

Projekt zmiany planu w ww. terminie udostępniony będzie także na stronie internetowej Urzędu Miasta – Biuletyn Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.stalowawola.pl – zakładka: zagospodarowanie przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **30 maja 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli przy ul. Wolności 9 (I piętro, pokój nr 21) o godzinie 15.30. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie w formie papierowej do Prezydenta Miasta Stalowej Woli na adres: Prezydent Miasta Stalowej Woli, ul. Wolności 7, 37-450 Stalowa Wola lub w formie elektronicznej na adres: um@stalowawola.pl albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta Stalowej Woli na platformie ePUAP, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 czerwca 2023 r.**

Jednocześnie informuję, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko.

Z up. Prezydenta Miasta
mgr Marcin Uszyński
Sekretarz Miasta

eprasa.pl e9bc36ac68

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Kupię szeregówkę, Osiedle Hutnik, do 250 tys. zł; 516-540-473

SPRZEDAM

Ary sprzedam pod domki, działalność gospodarczą. Zaleszany, ul. Kościuszki 59, tel. 799-152-447 i 737-612-779

Sprzedam działki budowlane. Jastkowice, ul. Prosta. Cena do uzgodnienia; 607-735-920

ZAMÓW REKLAMĘ!
530 530 577

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka" wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

SPRZEDAŻ
kur, kurcząt, kaczek, gęsi, brojlerów, indyków, kaczogęsi, perliczek.
15 873 32 49
694-902-952
Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin
Brzozowa Smuga

Cyklinowanie; 663-038-411

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Dachy. Usługi ciesielskie i dekarskie; 663-687-500

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Najnowsze oraz archiwalne wydania **TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF** są dostępne na stronie www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Wyjdź z domu! Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach **tygodnika „Sztafeta"** możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety".

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

Pomożemy zredagować Twoje ogłoszenie

ADOPTUJ ZWIERZAKA – ZYSKAJ PRZYJACIELA

DT u Marty
512 303 993

BROWNIE – ten 7-miesięczny kocurek, to ogromny pieszczoch, uwielbiający głaskanie i zabawy. Jest już odrobaczony, zaszczepiony i wykastrowany.

SEZAMEK – 7-miesięczny kocurek, rozmruczany słodziak. Świetnie dogaduje się z innymi kotami. Odrobaczony, zaszczepiony, wykastrowany.

Gorzyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek"
www.zwierzecy-zakatek.org.pl
533 327 300; 693 909 344

SZISZA – urocza sunia szuka kochającego domu. Sunia ma około 2 lata, jest nieduża, waży ok. 15 kg. Uwielbia spacer, ładnie chodzi na smyczy, zabawę z piłeczką. Komu skradnie serce?

PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan
602 199 204

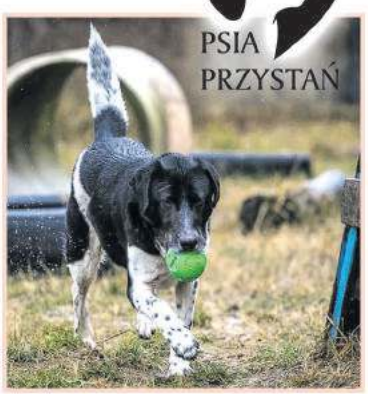

OREO – to ok. 6-letni średniej wielkości, energiczny psiak. Jest bardzo przyjazny dla ludzi, świetnie dogaduje się z innymi psami. Uwielbia długie spacery, to idealny przyjaciel dla osób aktywnych. Szukamy dla niego domu w spokojnej okolicy, który zapewni mu odpowiednią ilość ruchu.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA STALOWEJ WOLI

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie 6-Hsw, Lasy Państwowe w Stalowej Woli przy ul. Władysława Grabskiego oznaczona jako działki nr 102/725 objęta KW TB1S/00045303/1 i 102/727 objęta KW TB1S/00043495/9 o łącznej pow. 0,1284 ha, cena wywoławcza – 256.000,00 zł + 23%VAT wadium 26.000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli zatw. Uchwałą Nr LIV/916/09 Rady Miejskiej w Stalowej Woli z dnia 6 listopada 2009 r. z późn. zm. ww. działki położone są w obszarze oznaczonym symbolem: U2- tereny zabudowy usługowej – usługi komercyjne.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli – Stalowa Wola, ul. Wolności 7, sala nr 17, dnia 25 maja 2023 roku godz. 9^{00}.

Wadium w wysokości określonej powyżej w niniejszym ogłoszeniu należy wpłacić do dnia 19 maja 2023 r. na rachunek Urzędu Miasta Stalowej Woli nr 04 1020 4913 0000 9802 0117 4663 prowadzony w Banku PKO BP.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Stalowa Wola.

Prezydent Miasta Stalowej Woli ma prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Stalowej Woli, ul. Wolności 7, opublikowane na stronie BIP http://bip.stalowawola.pl i w Monitorze Urzędowym.

Informacje o nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia Gminnego i Gospodarki Lokalami Urzędu Miasta Stalowej Woli w pok. 37, ul. Wolności 9, tel. 15 6433455.

Z up. Prezydenta Miasta
mgr Marcin Uszyński
Sekretarz Miasta

eprasa.pl e9bc36ac68

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
➡ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➡ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➡ UTYLIZACJA ODPADÓW
➡ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

✔ sztachety metalowe
✔ deski ogrodzeniowe
DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS
15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Stacja obsługi PKS Stalowa Wola
• USŁUGI MECHANICZNE
• NAPRAWA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
• WYMIANA OLEJU
(GRATIS przy zakupie oleju w sklepie PKS-u)
• WYMIANA OPON
PROFESJONALNIE, SZYBKO, SOLIDNIE
ul. Ofiar Katynia 30, STALOWA WOLA
tel. 533-426-603; 604-427-211

STELLA
Telewizja cyfrowa StellaDTV
■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00
premiera piątek 21.04 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Motopasje
Daihatsu Charade
■ Kalendarium
premiera wtorek 25.04 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Informator TVK
■ Program "Majówki 2023"
konferencja prasowa
■ Kalendarium
redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Tygodnik SZTAFETA możesz kupić w sklepach Matthias

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl
• Redakcja tygodnika „Sztafeta", Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
• BIURO PODRÓŻY NISTA Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
• Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

INFORMATOR MEDYCZNY

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
21.04.–26.04,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
21.04.–26.04,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
21.04.–26.04,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
21.04.–26.04,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... .....15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY..... .....15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE 15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORYJNEJ.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT..... .....15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY
■ wady stóp
■ zaburzenia osi kończyn
■ skrzywienia kręgosłupa
■ USG bioder u niemowląt
■ dolegliwości bólowe stawów
■ złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych
Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

eprasa.pl e9bc36ac68

Sport
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Cracovia „Stalówce” nie pomogła

PIŁKA NOŻNA

III liga

Po raz drugi „Stalówka” została liderem i po raz drugi tylko na kilkanaście godzin. W sobotę nasza drużyna objęła przodownictwo w tabeli po zwycięstwie nad Koroną II Kielce, ale dzień później Wieczysta pokonała w hicie kolejki rezerwy Cracovii i odebrała Stali tron.

Za nami siedem, a przed nami dziesięć kolejek. Teoretycznie szansę na zdobycie mistrzostwa zachowuje wciąż kilka drużyn, ale chyba już tylko wyłącznie na podstawie matematycznych rozważań. Prawda jest bowiem taka, że w grze o 2 ligę liczą się naprawdę już tylko dwa zespoły, Wieczysta Kraków i nasza Stal. Avia i Cracovia, które do niedawna dorównywały tej dwójce kroku, odpadły, choć na pewno innego zdania są kibice obydwu tych drużyn.

FOT. MARIUSZ BIEL

Kto komu będzie składał gratulację z okazji awansu do 2 ligi? „Zielono-czarni” Wieczystej, czy „żółto-czarni” drużynie Stali?

Derby Krakowa dla beniaminka

W niedzielę „Pasy” podejmowały Wieczystą w Rącznej. O tym meczu mówiło się od kilku dni. I w Krakowie, i w Stalowej Woli. Kibice Stali, po raz pierwszy chyba, życzyli jak najlepiej Cracovii, ale ta nie spisała się po ich myśli. Derby Krakowa należały do piłkarzy beniaminka, którzy swoją przewagę udokumentowali zdobyciem trzech bramek. W pierwszej połowie Lukasa Hrosso pokonał najlepszy chyba w całej lidze prawy pomocnik, Hiszpan Manuel Torres, a po przerwie słowackiego bramkarza „Pasów” pokonał jego rodak Patrik Misiak – pięknym uderzeniem z narożnika pola karnego – a wynik ustalił Karol Danielak, finalizując z kilku metrów dokładne zagranie z lewej strony pola karnego.

Druga drużyna, która mogła zbliżyć się po ostatniej kolejce do Stali i Wieczystej, a więc Avia zremisowała „tylko” z Orlętami w Radzyniu Podlaskim. Jedenastka ze Świdnika wygrała na wiosnę tylko jeden mecz, z Sokołem Sieniawa 2:1.

„Rycerze Wiosny” z... Połańca?

Nie tylko o pierwsze miejsce gwarantujące awans toczy się twardy bój, ale również o uniknięcie degradacji. Do wycofanego z rozgrywek ŁKS-u Łagów coraz bardziej przykleja się Lublinianka, natomiast pozostałe drużyny nie odpuszczają. A trzeba pamiętać o tym, że liczba drużyn, które spadną, uzależniona jest też od tego, ile drużyn z naszego regionu spadnie z 2 ligi. Dziś na miejscu spadkowym są dwie: Siarka i Garbarnia. Zagrożony jest także Hutnik.

Wiosną z drużyn, które po rundzie jesiennej były na dole tabeli, najlepiej radzą sobie Czarni Połaniec. Na półmetku sezonu zajmowali trzecie miejsce od końca, a dzisiaj są w środku tabeli na miejscu ósmym. Gdyby sporządzić tabelę rundy wiosennej to zespół z Połańca zajmowałby pierwsze miejsce. Czarni odnieśli na wiosnę 5 zwycięstw i zanotowali jedną porażkę z KSZO. Trzy punkty dopisali za walkower z Łagowem. Nadspodziewanie dobrze spisuje się także Wisła, która jesienią w 17 meczach zgromadziła 9 pkt, a w siedmiu wiosennych – 12.

Wyniki 24. kolejki: Stal – Korona II 3:1 (1:0), Wiązownica – Chełmianka 3:0 (2:0), Cracovia II – Wieczysta 0:3 (0:1), Lublinianka – Wisłoka 1:2 (0:1), Orlęta – Avia 1:1 (0:1), Podlasie – Podhale 2:0 (0:0), Sokół – Czarni 1:3 (0:1), Unia – Wisła 0:1 (0:1), KSZO – Łagów 3:0 v.o.

Liczby 24. kolejki
38 żółtych kartek, najwięcej **9** w meczu Stal – Korona II (6+3).
22 gole, najwięcej **4** w meczach Stal – Korona II 3:1 i Sokół – Czarni 1:3.
1 czerwona kartka, Kołacz (Lublinianka).
1 rzut karny, wykorzystany; Kowalski (Stal).

1. Wieczysta	24	50	15-5-4	56-23
2. STAL	**24**	**49**	**15-4-5**	**41-23**
3. Avia	24	45	12-9-3	35-17
4. Cracovia II	24	43	13-4-7	56-29
5. KSZO	24	39	11-6-7	40-24
6. Orlęta	24	36	11-3-10	33-35
7. Czarni	24	34	11-1-12	32-39
8. Podlasie	24	33	8-9-7	32-30
9. Wisłoka	24	33	9-6-9	36-33
10. Sokół	24	30	9-3-12	38-50
11. Korona II	24	30	8-6-10	42-31
12. Unia	24	29	8-5-11	29-51
13. Chełmianka	24	28	7-7-10	33-34
14. Podhale	24	27	7-6-11	28-35
15. Wiązownica	24	23	6-5-13	30-46
16. Wisła	24	21	6-3-15	26-53
17. Lublinianka	24	17	5-2-17	30-58
18. ŁKS Łagów	24	37	11-4-9	27-33

Najlepsi strzelcy: 15 – Strózik (Cracovia II), 14 – Czernij (KSZO), 11 – Kowalski (Stal).

STAL (41): 11 – Kowalski, 6 – Duda, 4 – Iwao, Kitliński, 3 – Szuszkiewicz, 2 – Imiela, Myszogląd, Pikuła, Wydra, 1 – Filipczuk, Grabarz, Kołbon, Soszyński, Stelmach.

Udany rewanż „zielono-czarnych”

W rundzie jesiennej Stal strzeliła w Kielcach Koronie trzy gole, ale wracała z niczym. Przegrała 3:5. W rewanżu „zielono-czarni” także zdobyli trzy bramki, lecz tym razem komplet punktów trafił na jej konto.

„Stalówka” przystąpiła do meczu bez trzech etatowych piłkarzy: Mariusza Szuszkiewicza, Adama Imieli i Pawła Kucharczyka. Pierwszy nabawił się drobnego urazu w meczu z Wisłoką w Dębicy, drugi pauzował za żółte kartki, a Kucharczyk usiadł na ławce rezerwowych.

Szansę gry od pierwszej minuty otrzymał Kosei Iwao oraz Sławomir Duda. Kapitan „Stalówki” po raz ostatni wyszedł w podstawowym składzie w meczu przeciwko Lubliniance, a było to w listopadzie ubiegłego roku.

Powtórka z Kielc, czyli wynik otwiera Sławomir Duda

Stal od początku ruszyła do ataku i przyniósł on efekt w 20. minucie. Sławomir Olszewski wrzucił piłkę swoja słabszą, a więc prawą nogą, a Sławomir Duda uprzedził Krzysztofa Kiercza na dziesiątym metrze i mocnym uderzeniem z głowy umieścił piłkę w siatce. Zanim do niej wpadła, odbiła się jeszcze od słupka. Przypomnijmy, że Duda otworzył wynik także w pierwszym spotkaniu obu drużyn w Kielcach. Wtedy trafił w 30. minucie.

Po stracie bramki zespół z Kielc zaczął grać odważniej, lecz defensywa Stali nie chciała popełnić błędu. Pod koniec pierwszej połowy, po dośrodkowaniu Jakuba Kowalskiego z rzutu wolnego, lot piłki przedłużył głową Rogala, ale Kosei Iwao nie trafił w nią i skończyło się dla gości na strachu.

Kowalski po raz jedenasty, Iwao po raz pierwszy

Dziesięć minut później bramkarz Korony zahaczył szarżującego Kosei Iwao i sędzia podyktował rzut karny. Piłkę na 11. metrze ustawił Jakub Kowalski, i nie pomylił się. Mamla rzucił się w lewą stronę, a „Kowal” ze stoickim spokojem kopnął piłkę w środek bramki.

W 73. minucie Kowalski odwdzięczył się Kosei za to, że dzięki jego akcji mógł wykonywać pierwszego w tym roku karnego, a w konsekwencji dopisać sobie 11 trafienie w sezonie, dośrodkowaniem z rzutu rożnego, po którym Japończyk pokonał Rafała Mamlę, strzelając swojego pierwszego gola w tej rundzie.

Na do widzenia dla Smyłka ćwiczenia

W ostatnich minutach najwięcej do roboty miał Mikołaj Smyłek. Najlepszy bramkarz w lidze, dwukrotnie uratował swój zespół od utraty bramki. Za pierwszym razem sparował piłkę na rzut rożny po uderzeniu Dawida Lisowskiego, a dwie minuty później wyciągnął się jak struna po ziemi i obronił strzał Piotra Lisowskiego. W końcu Korona została nagrodzona za ambitną postawę. W czwartej minucie doliczonego czasu gry, wprowadzony po przerwie na boisko 19-letni Szymon Płocica wykorzystał zamieszanie pod bramką Stali i zdobył honorowego gola.

STAL – KORONA II 3:1 (1:0)
1-0 Duda (20), 2:0 Kowalski (56 – rzut karny), 3-0 Iwao (73), 3-1 Płocica (90)
STAL: Smyłek – Banach (85 Pikuła), Rogala, Olszewski – Kowalski, Soszyński, Kołbon (85 Pioterczak), Duda (74 Stępniowski), Ziarko (85 Wojtak) – Wydra, Iwao (76 Grabarz).
KORONA: Mamla – R.Turek (61 Zwoźny), Kiercz, M.Kiełb, D.Lisowski – K.Turek, Konstantyn, Bojańczyk (61 P.Lisowski) – Strzeboński (82 Płocica), Mucha (76 Shinonaga), Szulc (61 Rybus)
Sędziował Paweł Sitkowski (Biała Podlaska). **Żółte kartki:** Wydra, Iwao, Banach, Ziarko, Soszyński, Grabarz – M.Kiełb, Mamla, Rybus.
Widzów 900.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

FOT. MARIUSZ BIEL

Kosei Iwao zanotował premierowe trafienie w tej rundzie. Z lewej Miłosz Strzeboński, który strzelił Stali gola w pierwszym meczu w Kielcach

eprasa.pl e9bc36ac68

Pierwsza miesięcznica Ireneusza Pietrzykowskiego

Minął pierwszy miesiąc pracy IRENEUSZA PIETRZYKOWSKIEGO w Stalowej Woli. To siódmy trener Stali odkąd klub stał się spółką miejską, w której największym udziałowcem jest Gmina Stalowa Wola.

PIŁKA NOŻNA
III liga

Rekordzistą pod pod względem liczby rozegranych meczów jest za „kadencji" Miasta Szymon Szydełko, który pracował 432 dni i poprowadził „Stalówkę" w 46 meczach, natomiast najlepszą średnią punktową legitymuje się Damian Skakuj – 78 dni pracy, 14 meczów, 29 pkt, 2,07 pkt/mecz.

FOT. MARIUSZ BIEL

W środę, 21 kwietnia, trener Ireneusz Pietrzykowski obchodził pierwszą miesięcznicę swojej pracy w Stali, a za miesiąc (26 maja) będzie obchodził 53 urodziny

Ireneuszowi Pietrzykowskiemu idzie jeszcze lepiej. Po czterech meczach notuje średnią 2,5 pkt/mecz. Czy utrzyma to prowadzenie po wyjeździe do Świdnika?

Co powiedział trener Stali przed zbliżającym się meczem z Avią i po zwycięstwie nad drużyną z Kielc?

O Koronie

Oglądałem ich w meczu z Orlętami i uważam, że jest to zespół, który punktuje poniżej swoich możliwości. Piłkarze Korony mają potencjał i mogą w tej lidze wygrać każdy mecz. Bardzo fajnie ogląda się ich grę w fazie przejściowej. Po przejęciu piłki szybko biegają do kontr, wysoko oceniam także umiejętności indywidualne poszczególnych zawodników, ale nie było to dla mnie zaskoczeniem, bo to ludzie, którzy trenują od małego.

O systemie

Byliśmy faworytem w meczu z Koroną i cieszę się, że dobrze wywiązaliśmy się z tej roli. Na to spotkanie musiałem troszkę pokombinować z ustawieniem zespołu. Pierwszy raz graliśmy systemem 3–5–2. Chyba w ogóle pierwszy raz w życiu zagrałem w takim ustawieniu (śmiech). Szukaliśmy w ustawieniu przewagi, która pozwoliłaby nam być na uprzywilejowanej pozycji w trakcie całego meczu.

O meczu

Myślę, że spotkanie było fajne dla oka. Co prawda, dużo w nim było boksu, a ja wolę raczej takie mecze, w których moja drużyna kontroluje grę – a dzisiaj nie zawsze nam się to udawało – ale dla kibica na pewno było to dobre widowisko. Choćby z tego powodu, że dużo działo się pod jedną i pod drugą bramką.

O kibicach

Po raz kolejny chcę podziękować naszym kibicom. Ich doping słychać było przez 90 minut. To jest dla nas duże wsparcie i mamy nadzieję, że tak będzie zawsze. Mecz z Wieczystą pokazał, że na stadionie może pojawić się komplet i wierzę, że jeszcze nieraz nasz stadion zapełni się w całości. Dzisiaj dziękuję za to co jest i zapraszamy na kolejne mecze.

O napastnikach

Pod nieobecność Adama Imieli i Mariusza Szuszkiewicza, z przodu pojawili się: Kosei Iwao i Kacper Wydra, i uważam, że ta dwójka napastników dobrze funkcjonowała w tym ustawieniu. Trzeba być przygotowanym na kontuzje, na kartki i wtedy wchodzą do gry następni i mają szansę udowodnić swoją przydatność dla drużyny. Nie wyznaję też zasady, że nie zmienia się zwycięskeitgo składu.

O zmianach

W końcówce meczu, mając dobry wynik, wpuściłem młodzież. Był to najlepszy moment na to, żeby łapali minuty i doświadczenie. Mam nadzieje, że stracona bramka będzie stanowić dla nich dobry materiał do analizy, do wyciągnięcia wniosków i do pracy. Na pewno w Pucharze Polski młodzieżowcy dostaną szansę pokazania się w większym wymiarze. Chcę zobaczyć, jak funkcjonują zawodnicy z tego przedziału wiekowego.

O Pioterczaku

Odkąd przyszedłem do Stalowej Woli to Bartek trenuje z nami, i radzi sobie. Dzisiaj dostał marchewkę, czy jak kto woli cukierka na zachętę. Skoro był powoływany do reprezentacji Polski U-16, więc na pewno ma potencjał i mam nadzieję, że będzie szedł w górę. Musi mieć jednak świadomość, że w drużynie mamy co najmniej piątkę piłkarzy, którzy zasługują na grę na środku boiska.

O Avii

To jedna z najmocniejszych drużyn w lidze. Może to my będziemy lekkim faworytem, ale musimy mieć świadomość, że w Świdniku zmierzymy się z bardzo dobrą drużyną. Oglądaliśmy ten zespół i od poniedziałku przygotowujemy się konkretnie pod niego. Szkoda, że za żółte kartki wypadnie nam czterech piłkarzy; Iwao, Grabarz, Banach i Wydra. Na szczęście mamy szeroką kadrę, a po drugie z absencjami – jak powiedziałem – trzeba sobie radzić.

Zwycięstwo 3:1 też jest okazałe

PIŁKA NOŻNA
III liga

TOMASZ KOŁBON dołączył do drużyny Stali Stalowa Wola w przerwie zimowej. 29-letni pomocnik jest wychowankiem Sandecji Nowy Sącz. W rundzie jesiennej wystąpił w 16 meczach drugoligowego Górnika Polkowice, do którego trafił z Motoru, a wcześniej przez dwa lata, reprezentował Garbarnię.

W meczu z Koroną doświadczony defensywny pomocnik zaliczył siódmy występ w „Stalówce" – czwarty zwycięski.

– Wbrew pozorom nie był to dla nas wcale łatwy mecz – mówi TOMASZ KOŁBON. – Wiedzieliśmy jak grają kielczanie. Rezerwy Korony to młody, wybiegany zespół, posiadający zaawansowanych technicznie piłkarzy, którzy w każdym meczu grają w piłkę. Ale dzisiaj udało nam się im przeciwstawić. Graliśmy „swoje" i stąd taki wynik.

– Czy można powiedzieć, że graliście w osłabieniu? Nie było Mariusza Szuszkiewicza i Adama Imieli, a to na nich ostatnio opiera się ofensywa Stali.

– Tak, tym bardziej cieszy to, że ci którzy ich zastąpili, którzy dostali szansę, wykorzystali ją, wypełnili dobrze swoje zadanie i tak to powinno wyglądać w każdym ligowym meczu, bo w trakcie rundy przytrafiać się będą jakieś problemy kadrowe.

– Wszystko było fajne i przyjemne, poza końcówką meczu, kiedy Korona zagościła kilkakrotnie pod naszą bramką. Jak to dobrze mieć w bramce Mikołaja Smyłka, prawda?

– Te sytuacje, które w końcówce stwarzała Korona na pewno popsuły obraz meczu. Szkoda straconej bramki. Szczególnie dla Mikołaja, bo wiadomo, że dla każdego bramkarza bardzo ważne jest, żeby schodzić z boiska z zerem z tyłu.

– Odnieśliście bardzo pewne zwycięstwo nad Koroną, ale czy nie uważa pan, że mogło być ono bardziej okazałe?

FOT. MARIUSZ BIEL

Tomasz Kołbon przyszedł do Stali z 2 ligi i miejmy nadzieję, że za pół roku zagra w niej ponownie. Oczywiście, ze Stalą…

– Mieliśmy sytuacje, ale piłka nie chciała wpaść do bramki rywala i dlatego musimy być zadowoleni z trzybramkowej zdobyczy. Moim zdaniem zwycięstwo 3:1 też jest okazałe i też dało nam wielką radość.

– Jakim wynikiem zakończy się mecz Cracovia – Wieczysta? (rozmowa odbyła się dzień przed derbami Krakowa – red.)

– Nie wiem. Nie żyję tym meczem.

– No, ale gdyby pan musiał, podkreślam musiał, obstawić wynik tego meczu w zakładach bukmacherskich to…?

– To postawiłbym na remis.

Może z Głogovią się przełamią?

PIŁKA NOŻNA
IV liga

1 remis i 4 porażki, 1 bramka zdobyta i aż 16 straconych – tak wygląda bilans Sokoła Nisko w rundzie wiosennej. Sytuacja naszej drużyny jest nie do pozazdroszczenia.

W piątek Sokół gościł w Boguchwale i w spotkaniu z bardzo dobrze prezentującym się od początku rundy rewanżowej Izolatorem niewiele miał powiedzenia. Gospodarze objęli prowadzenie w 32. minucie po uderzeniu Krystiana Wilka z rzutu wolnego. Niedługo po wznowieniu gry po przerwie, drugą bramkę dla gospodarzy zdobył Przemysław Nalepka. Po tym ciosie niżanie już się nie podnieśli. Dziesięć minut przed końcem wynik ustalił Mateusz Kasprzyk. Izolator po raz trzeci w tej rundzie wygrał 3:0, a piłkarze Sokoła po raz czwarty schodzili z boiska ze spuszczonymi głowami.

W sobotę (22 kwietnia) nasza drużyna zmierzy się z Głogovią.

IZOLATOR – SOKÓŁ 3:0 (1:0)
1-0 K.Wilk (32), 2-0 Nalepka (47), 3-0 Kasprzyk (80)
IZOLATOR: Dybski – T.Nalepka, Kasprzyk (82 Noga), Gajdek – K.Wilk, Majcher, Walas (61 Cach), J.Wilk (67 Urbaniak), Kowal (74 Kusy)– P.Nalepka, Frydrych (67 Oreńczuk).
SOKÓŁ: Polit – Gnatek, Drelich, M.Pyryt – Omuru, Bednarz, Bigas, F. Moskal, Dziopak, Chamera – Mistrzyk.
Sędziował Krzysztof Pachołek (Lubaczów). **Żółta kartka:** Fydrych.

W pozostałych meczach 23. kolejki: Wólczanka – Igloopol 1:1 (0:0), Stal Ł. – Stal II M. 4:0 (3:0), Legion – Karpaty 3:1 (1:1), JKS – Wisłok 4:1 (1:0), Polonia – Lechia 1:1 (1:0), Skołoszów – Cosmos 2:3 (0:2), Głogovia – Sokół KD 0:4 (0:3), Korona – Stal II Rz. 1:2 (1:1).

1. Karpaty	23	55	17-4-2	73-18
2. Cosmos	22	51	16-3-3	68-25
3. Stal Ł.	22	47	14-5-3	41-23
4. JKS	22	44	14-2-6	55-22
5. Izolator	22	43	12-7-3	44-14
6. Sokół KD	22	38	12-2-8	46-32
7. Legion	22	36	11-3-8	36-26
8. Głogovia	22	32	8-8-6	32-23
9. Wisłok	22	32	9-5-8	31-34
10. Polonia	23	30	7-9-7	34-44
11. Stal II Rz.	22	29	9-2-11	41-36
12. Igloopol	22	27	7-6-9	45-54
13. Lechia	22	23	5-8-9	19-37
14. Korona	23	19	6-2-15	23-46
15. Stal II M.	23	19	6-1-16	25-53
16. SOKÓŁ NISKO	**22**	**18**	**5-3-14**	**18-49**
17. Skołoszów	23	11	3-2-18	17-74
18. Wólczanka	23	10	2-4-17	29-67

Najlepszy strzelec: 16 – Nowak (Sokół/JKS), Dziadosz (Karpaty).

SOKÓŁ (18): 8 – Mistrzyk, 4 – Młynarczyk, 1 – Bigas, Chamera, Dziopak, Drelich, Gnatek, F.Moskal.

24. kolejka, 22 kwietnia: Sokół Nisko – Głogovia (17).

eprasa.pl e9bc36ac68

Sokół ustrzelony po samobóju kapitana

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

FOT. MARIUSZ BIEL

Stal II – Olimpia 5:0. Od lewej: Paweł Kloc, Kacper Ziółkowski, Bartosz Grasza, Rafał Rzekęć, Grzegorz Tofil, William Omuru i Filip Szifer

PIŁKA NOŻNA
V liga

W poprzednim numerze „Sztafety" pytaliśmy, kto zatrzyma kroczącego od zwycięstwa do zwycięstwa Sokoła Kamień i jego najlepszego strzelca Kacpra Piechniaka. Trzy dni później przyszła odpowiedź. Drużyną, która sprawiła, że lider po raz pierwszy w tym sezonie schodził z boiska pokonany, okazała się Stal Nowa Dęba. Od razu jednak trzeba zaznaczyć, że tak pechowej porażki swojej drużyny najstarsi jej kibice nie pamiętają. Sokół miał w tym meczu kilka dobrych okazji strzeleckich, jednak żadnej nie wykorzystali, a w dwóch przypadkach nie po ich myśli zinterpretował sytuacje boiskowe, sędzia Piotr Chmura. Za pierwszym razem gospodarze domagali się podyktowania rzutu karnego za faul na Eryku Sarzyńskim, lecz arbiter uznał, że przewinienie było poza „szesnastką", a w drugim przypadku, pod bramką Stali, przy wykonywaniu rzutu rożnego, ewidentnie popchnięty został Adrian Piekut, ale również i tym razem gwizdek arbitra milczał. Jakby tego było mało, w 6. minucie doliczonego czasu gry, kapitan Sokoła tak niefortunnie interweniował, że wpakował sobie „swojaka" i zapewnił wygraną zespołu z Nowej Dęby.

Sokół przegrał w 19. kolejce pierwszy mecz, a Unia Nowa Sarzyna straciła setną bramkę. Zdobył ją Dawid Bieniasz z Azalii Wola Zarczycka, uderzeniem z rzutu karnego.

Na porażce lidera skorzystały goniące go drużyny. Cała czwórka odniosła zwycięstwo. Zdziary pokonały w Gorzycach Stal, Transdźwig pokonał w Kłyżowie San, a rezerwy Stali Stalowa Wola rozgromiły w domu Olimpię Pysznica.

Kolejny raz brawa należą się beniaminkowi z Wólki Tanewskiej. Tanew wygrała w Jarocinie 4:1. Było to jej trzecie zwycięstwo z rzędu.

JAROCIN – TANEW 1:4 (0:3)
0-1 Wołoszyn (20), 0-2 Piróg (37), 0-3 Góreczny (41), 3-1 Chudy (50), 1-4 Ciosmak (60)
JAROCIN: Nowak – Oczkowski (38 Zadworny), Drabik, Wojtusik, Muc, Golec (33 Chudy), Oleksak, Socha, Tęcza (75 Śnios), Kobylarz, Szpyra.
TANEW: Pałka – Dul (75 Pacyna), Ciosmak, Wołoszyn (82 Małek), Wójcik (85 Maziarz), Kuczera, Łoch (75 K.Kokoszka), Bajek, Pieróg, Góreczny (78 Garbacz).
Sędziował Tomasz Wilk (Krzątka).
Żółte kartki: Kobylarz – Łoch.

STAL II – OLIMPIA 5:0 (3:0)
1-0 Fedejko (28), 2-0 Grasza (30), 3-0 Książek (45), 4-0 Szifer (48), Maj (66)
STAL: Konefał (46 Chamera) – Szifer, Krajanowski (55 Pawłowski) Hudzik, Grasza, Książek (72 Burdzy), Filipczuk (Maj), Lebioda, Pioterczak (60 Omuru), Ziółkowski (55 Stelmach), Fedejko.
OLIMPIA: Bereżański – Bartnik (60 M.Szwedo), Kloc, Błażejowicz (60 K.Szwedo), Dybka (54 Trawiński), Warzocha, Pchełka, Rzekęć, Dziura, Tofil, Bajgierowicz.
Sędziował Mariusz Antosz (Tarnobrzeg).

STAL GORZYCE – LZS ZDZIARY 0:3 (0:1)
0-1 Sobiło (54), 0-2 Siudak (66), 0-3 Madej (80)
STAL: Paterek – M.Chara (46 Madera), Różański, Winiarski Bernaś, Przepiórka, Machowski (75 Filipiak), Kwiatkowski, Golik, Ivakhnenko (85 Falasa), Świąder.
ZDZIARY: Drzymała – Jagodziński (82 Białas), Sałek, Gnidec (75 Startek), Urbanik, Cichoń (55 Madej), Cupak, Kobylarz (70 Gruszczyk), Siudak, Sobiło, Wojtas (80 Jarosz).
Sędziował Rafał Sawicki (Tarnobrzeg). **Żółte kartki:** Chara – Jandziński.

W pozostałych meczach 19. kolejki: Junior – Łowisko 1:0 (1:0), Guściora (29), Azalia – Unia 3:1 (1:0), Sypek (40), Sobota (62), Bieniasz (68) – Półtorak (48), **Pogoń – Siarka II 3:2 (3:2)**, Kruk (2, 45), Miśko (34) – Lubaski (19), Krempa (22), **Sokół – Stal ND 0:1 (0:0)**, Piekut (90 – samob.), **San – Transdźwig 1:4 (0:3)**, Szlęk (16), Stąporski (32), Franus (42), Nurzyński (52) – Madej (65).

1. Sokół	20	49	15-4-1	76-11
2. Zdziary	19	43	14-1-4	51-13
3. Stal ND	19	40	12-4-3	38-16
4. Transdźwig	20	39	12-3-5	46-35
5. Stal II	18	39	12-3-3	52-17
6. Pogoń	19	35	10-5-4	40-22
7. Azalia	19	32	10-2-7	53-34
8. Tanew	19	31	9-4-6	45-41
9. Stal G.	19	26	7-5-7	29-25
10. Siarka II	18	21	7-0-11	38-39
11. San	19	21	7-0-12	41-63
12. Jarocin	19	18	6-0-13	27-52
13. Łowisko	19	17	5-2-12	23-36
14. Junior	19	13	3-4-12	16-47
15. Olimpia	19	11	3-2-14	20-61
16. Unia	19	1	0-1-18	17-100

Najlepszy strzelec: 31 – Piechniak (Sokół), 20 – Sobiło (Zdziary), 16 – Góreczny (Tanew), Stąporski (Transdźwig).

20. kolejka, 22 kwietnia: Zdziary – San (13), Unia – Jarocin (13), Tanew – Stal G. (15), Łowisko – Sokół (16), 23 kwietnia: Siarka II – Azalia (11), Olimpia – Pogoń (15), Stal II – Stal ND (16), Transdźwig – Junior (17).

krótko

Piłka nożna klasa A grupa I. Jeziorak Pany!

Marcin Górniak zapewnił Jeziorakowi Chwałowice wygraną z KS Trenera Łukasza Kościelskiego Stalowa Wola 1:0 i lider ma już 9 punktów przewagi nad drugą w tabeli drużyną, którą została po zwycięstwie nad Strzelcem Dąbrowica, Bukowa Jastkowice.

Górniak wszedł na boisko po przerwie i w 66. minucie, po prostopadłym zagraniu, wbiegł z piłką w pole karne i wykorzystał sytuację „sam na sam" z bramkarzem.

Nowym wiceliderem została Bukowa, która pewnie pokonała Strzelca Dąbrowica. Dwie z czterech bramek zdobył Grzegorz Szymanek, a jedną drugi z napastników, który strzelał gole dla Bukowej, kiedy ta występowała w 4 lidze – Paweł Kaczmarczyk. Obroną Bukowej dyrygował Mieczysław Ożóg. W lutym legendarny piłkarz Stali Stalowa Wola skończył 57 lat!

Niemiłą niespodziankę sprawili swoim kibicom piłkarze Czarnych Lipa, którzy przegrali na swoim boisku z ostanią w tabeli Koniczynką Ocice. Było to drugie jej zwycięstwo w tym sezonie. Wcześniej, w październiku ubiegłego roku pokonała… KS Trenera Łukasza Kościelskiego 1:0.

JEZIORAK – KSTŁK STALOWA WOLA 1:0 (0:0)
1-0 Górniak (66)
JEZIORAK: Fietko – Taraszka, M.Ożga, Suszek, Oskroba, Olszewski (46 Górniak), Nowiński, Marcin Kurkiewicz (60 K.Ożga), Woźniak, Mateusz Kurkiewicz, Skwara (85 Wydra).
KSTŁK: Drozd – Maślach (57 Porzuc), Leszczyński, Lipniarki, Majewski, Nieradka, Partyka, Piech, Rysak (46 Cichoń), Studnicki (65 Froń), Szpyt (65 Pawlik).
Sędziował Paweł Okleciński. **Żółte kartki**: Lipniarki, Majewski

Wyniki 16. kolejki:
Bukowa – Strzelec Dąbrowica 4:0 (1:0), Szymanek 2, Kaczmarczyk, Uliasz, **Jeziorak Chwałowice – KSTŁK Stalowa Wola 1:0 (0:0),** Górniak, **Wichry Rzeczyca Dł. – Łęg Kopcie 5:3 (2:1),** Zygmunt 2, Szelest, Haliniak, Warchoł – Sobala 2, Kopeć, **Wola Rzeczycka – San Wrzawy 3:2 (2:1),** Ogórek, Nietoperek, Skrzypek – Rutkowski 2, **Unia Skowierzyn – Jadachy 1:5 (0:0),** Kawęcki – M.Wolan 3, T.Wolan 2, **Czarni Lipa – Koniczynka Ocice 0:1 (0:0),** Piątek, **Wisan – Słowianin 2:2 (1:1),** Kubiak, Lis – Piechniak, Malyshonok.

1. Jeziorak	16	40	13-1-2	49-16
2. Bukowa	16	31	10-1-5	56-36
3. KSTŁK	16	29	9-2-5	48-30
4. Wisan	16	29	8-5-3	29-20
5. San	16	25	8-1-7	49-35
6. Wola Rzeczycka	16	24	7-3-6	42-36
7. Jadachy	16	23	7-2-7	36-35
8. Unia	16	23	7-2-7	32-34
9. Słowianin	16	22	6-4-6	25-18
10. Czarni	16	21	6-3-7	25-30
11. Wichry	16	20	6-2-8	26-46
12. Łęg	16	13	2-7-7	18-34
13. Strzelec	16	12	4-0-12	17-39
14. Koniczynka	16	7	2-1-13	23-66

17. kolejka, 22 kwietnia: Łęg – Jadachy (16), Strzelec – Wola Rzeczycka (17), **23 kwietnia**: Wisan – Unia (15), Słowianin – Bukowa (15), Strzelec – Wola Rzeczycka (17), San – Jeziorak (15), KSTŁK – Czarni (15), Koniczynka – Wichry (15).

Piłka nożna klasa A grupa II. Francesco się ucieszył

Sparta Jeżowe zremisowała „tylko" ze Staromieszczanką i ten wynik najbardziej ucieszył lidera z Jelnej, który w ostatniej kolejce pauzował. Spartanie stworzyli sobie więcej sytuacji strzeleckich od gospodarzy, ale albo brakowało im precyzji pod bramką Kurasa, albo piłkę z lini bramkowej wybili obrońcy, a raz przed utratą bramki uratował Staromieszczankę słupek. Sporo emocji zafundowali widowni piłkarze Retmana Ulanów i Advitu Łętownia. W 37. minucie goście prowadzili 3:0 i wydawało się, że jest już „pozamiatane". Nic z tego. Przed przerwą kontaktową bramkę zdobył grający trener Retmana Wojciech Tyczyński, a po zmianie stron miejscowi dołożyli kolejne dwa trafienia i uratowali jeden punkt.

Źle się dzieje w rudnickim „Orzełku". W niedzielę przegrał trzeci mecz z rzędu. Na inaugurację wiosennej rundy uległ Advitowi 0:3, tydzień później poległ z Jeżowem 0:4, a teraz przegrał w domu z Podlesianka 1:5.

RETMAN – ADVIT 3:3 (1:3)
0-1 Kusiak (24), 0-2 Kopacz (33), 0-3 Hasiak (37 – samob.), 1-3 Tyczyński (40), 2-3 Hasiak (58), 3-3 Tyczyński (88)
RETMAN: Stróż – Waszkiewicz, Mołek, G.Kudyba, Kazio (55 P.Kudyba), Tyczyński, Iskra (63 Przepłata), Hasiak, Wołoszyn, Czyż (55 Szkutnik).
ADVIT: Zastawny – Baraniak, Harasiuk (77 Kida), Klocek (65 Gumieniak), Kopacz, Kostyra, Kruczkowski, Kusiak, Łyko (88 Szeliga), Misiak, Wojdyła (72 Machowski).
Sędziował Maksymilian Ciak (Sójkowa). Żółte kartki: Czyż, Wiejak, Tyczyński, Hasiak, Przepłata, G.Kudyba.

W pozostałych meczach 16. kolejki: Orzeł Rudnik – Podlesianka Kamień 1:5 (1:4), Guściora – M.Kowalski 2, Bednarz 2, J.Marciniak, **Czarni Sójkowa – Brzyska Wola 2:0 (0:0),** Butryn, Fila, **Sokół Hucisko – Sarzyna 4:2 (1:1),** Klocek, Loryś, Stępień, Siuzdak – Żuraw, Piekło, **Staromieszczanka Stare Miasto – Sparta Jeżowe 2:2 (0:1),** Sołek, W.Baj – Sudoł 2, **Górnovia – Podwolina 1:1 (0:1)**, Piersiak – Kutyła. **Pauzował** Francesco Jelna.

1. Francesco	14	31	10-1-3	35-16
2. Sparta	14	28	8-4-2	28-16
3. Stare Miasto	14	24	7-3-4	25-16
4. Sokół	14	23	7-2-5	20-22
5. Brzyska Wola	15	22	6-4-5	19-1
6. Advit	14	21	5-6-3	25-18
7. Podlesianka	14	21	6-3-5	25-20
8. Retman	15	18	4-6-5	20-19
9. Górnovia	15	17	3-8-4	14-16
10. Podwolina	14	16	4-4-6	23-20
11. Sarzyna	15	13	2-7-6	16-26
12. Czarni	15	12	3-3-9	13-36
13. Orzeł	15	8	1-5-9	13-36

17. kolejka, 23 kwietnia: Brzyska Wola – Sarzyna (13.30), Sparta – Retman (14), Górnovia – Sokół (15), Francesco – Orzeł (15), Podlesianka – Staromieszczanka (15), Advit – Czarni (15), pauzuje Podwolina.

eprasa.pl e9bc36ac68

krótko

I Triathlon Morsów

W najbliższą sobotę na zalewie „Nasze Piaski” w Pysznicy odbędzie sie I Triathlon Morsów. Organizatorem zawodów jest Klub Morsów Lodołamacze Stalowa Wola.

Zawodnicy rozpoczną zmagania od pływania na dystansie 70 m, następnie przebiegną 380-m odcinek, a ostatnią konkurencją będzie 20-metrowy bieg w… worku.

Start do pierwszej konkurencji zaplanowano na godzinę 14.30, po 15-minutowej rozgrzewce. Zakończenie zawodów, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród dla najlepszych około godziny 16.30, a później kolejna rozgrzewka i wspólne morsowanie. Po wyjściu z wody czekać będzie na wszystkich ciepły posiłek, a po nim… karaoke i zabawa integracyjna.

W związku z tym, że jest bardzo duże zainteresowanie imprezą, organizator musiał zastosować ograniczenia startowe dla zaproszonych gości i reprezentantów stowarzyszeń „Morsów”. Przyjazd do Pysznicy zapowiedzieli miłośnicy morsowania z Tarnobrzega, Rzeszowa, Janowa Lubelskiego, Jarocina, Zaklikowa, Biszczy.

SIATKÓWKA. Pod siatką połączyły ich… drzewa

Orkan Nisko został zwycięzcą turnieju piłki siatkowej pod nazwą „Puchar Wiosny”, rozgrywanego w ramach akcji promocyjnej Lasów Państwowych pod nazwą „Łączą nas Drzewa”. Zawody odbyły się w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. gen. Stanisława Dąbka w Nisku. Organizatorami turnieju byli burmistrz Gminy i Miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk oraz Nadleśnictwo Rudnik nad Sanem.

W finale Orkan Nisko pokonał PHU BHP Tomasz Mazur. Miejsce trzecie zajęła drużyna Nadleśnictwa Rudnik, czwarte przypadło Wiklinie Rudnik, piąte drużynie reprezentującej Ulanów, a szóste zajął Leśnik Rudnik.

Najlepszym atakującym turnieju został wybrany Filip Niemczyk (Wiklina), najlepszym rozgrywającym Mirosław Sroka (Orkan), najlepszym blokującym Kamil Zastawny (Nadleśnictwo Rudnik), najlepszym przyjmującym Marcin Rąpała (Orkan), najlepiej broniącym Tomasz Hołodniak (Nadleśnictwo Rudnik), a statuetkę dla najlepszego zagrywającego trafiła do Katarzyny Hanejko (PHU BHP Mazur).

TENIS STOŁOWY. Paweł Kos zwycięzcą III Grand Prix Podkarpacia

W Ustrzykach Dolnych w hali sportowej PSP 1 odbywały się zawody III Grand Prix Podkarpacia Weteranów. W dwóch kategoriach pierwsze miejsce zdobył Paweł Kos z UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola.

W kategorii rocznika 1974–1983 pokonał Gracjana Nowaka z Rzeszowa 3:1, Krzysztofa Duplagę (Orły Temida `1989 Domaradz) 3:1 i Bogusława Surmacza (KTS Brzozów), 3:0, natomiast w turnieju open: Bożenę Pająk (LUKS Pionier Średnia Wieś) 3:0, Grzegorza Prugara (Górnik Grabownica) 3:0, Krzysztofa Duplagę (Orły Temidy 1989 Domaradz) 3:1 i w finale Grzegorza Winklera (Fortem Pawęzów) 3:1 (11:6, 10:12, 11:7, 11:7).

W rankingu podkarpackim Weteranów w kategorii 40–49 lat Paweł Kos zajmuje po III Grand Prix pierwsze miejsce.

Amelia Kramek wystąpi w finałach mistrzostw Polski

TENIS ZIEMNY

W Ustrzykach Dolnych rozegrano indywidualne mistrzostwa województwa podkarpackiego młodzików. W turnieju wystąpiło 32 zawodniczki i 32 zawodników, legitymujących się najwyższymi punktami rankingowymi. UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola reprezentowała trójka dziewcząt i dwójka chłopców.

W turnieju dziewcząt na miejscu 5–6, razem z Weronika Sapą z LZS Kakolówka, znalazła się Amelia Kramek i obydwie zapewniły sobie awans do finałów mistrzostw Polski. Było to możliwe ponieważ najlepsze cztery młodziczki Podkarpacia: Aleksandra Makar (Nurt Przemyśl), Zuzanna Kwaśnicka (MOSiR Dukla) oraz Anna Rogala i Łucja Kobosz (AZS Politechnika Rzeszowska) wystartują w mistrzostwach dzięki limitom PZTS.

Amelia Kramek w I rundzie miała wolny los, w drugiej pokonała Milenę Szczepańską z Dukli 3:0 (6,3,6), w kolejnym pojedynku rozprawiła się z Zuzanną Początek z LZS Kąkolówka 3:0 (9,6,3), a w trzecim występie wygrała z Małgorzatą Porębą (Politechnika Rzeszowska) 3:0 (9,6,10) i tym właśnie zwycięstwem zapewniła sobie udział w finałach MP.

W ćwierćfinale Amelia spotkała się z Anną Rogalą i przegrała 1:3 (-7,10,-8,-3). Mistrzynią Podkarpacia młodziczek została Aleksandra Makar. W finale pokonała Łucję Kobosz 3:1 (8,-8,9,9).

Julia Gątarz zakończyła udział w turnieju na drugiej rundzie. W pierwszej pokonała Karolinę Kozdraś z LZS Kąkolówka 3:1 (-7,8,29), a w drugim swoim występie przegrała z Małgorzatą Porębą 0:3 (-2,-4,-4). W końcowej klasyfikacji zajęła miejsce 17–20. Karolina Gątarz przegrała w I rundzie z Julią Kolano z Arki Łętownia 1:3 (-2,8,17,6) i zajęła miejsce 21–27.

W grze deblowej Amelia Kramek tworząc parę z Anną Rogalą dotarły do finału, który przegrały z Aleksandrą Makar i Łucja Kobosz 0:2 (-6,-4). W półfinale stalowowolsko-rzeszowska para pokonała przemyski debel: Weronikę Sap/Zuzannę Kwaśnicką 2:0 (7,3).

W turnieju chłopców triumfował Jakub Hubka z LZS Kąkolówka. W spotkaniu finałowym pokonał Gracjana Dębskiego (Nurt Przemyśl) 3:1 (-8,10,7,8).

FOT. NURT PRZEMYŚL/FACEBOOK

Najlepsze pary deblowe na Podkarpaciu w kategorii młodziczek. Od lewej: Amelia Kramek (Gim-Tim 5 Stalowa Wola) i Anna Rogala (Politechnika Rzeszowska) oraz Łucja Kobosz (Politchnika) i Aleksandra Makar (Nurt Przemyśl)

Brązowe medale trafiły do Wojciecha Flaumenhafta (Politechnika Rzeszowska) i Krystiana Pytko (Bingo Ropczyce).

Tenisiści UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola zakończyli udział w turnieju na 2 i 3 rundzie. Jakub Hawrylak pokonał w pierwszej rundzie Jana Chodura (KTS Tarnobrzeg) 3:0 (8,8,8), a w drugiej przegrał z Marcelem Winklerem (KSTS Krosno) 0:3 (-6,-4,-9) i zajął miejsce w przedziale 17-20.

Aleksander Łukasik rozpoczął turniej od zwycięstwa nad Wojciechem Dębskim (Nurt Przemyśl) 3:1 (10,-6,6,3), następnie pokonał Jakuba Musiała (LZS Kąkolówka) 3:0 (9,9,8), a w trzeciej rundzie przegrał z Bartoszem Stańko (Arka Łętownia) 1:3 (9,-5,-6,-7) i został sklasyfikowany na miejscach 11–12.

Dwójka naszych tenisistów wystąpiła także w turnieju gry podwójnej. W pierwszym spotkaniu stalowowolski debel pokonał braci Dydo, Mateusza i Patryka z Bingo Ropczyce 2:0 (5,5), a w następnym pojedynku musiał uznać wyższość rzeszowskiej pary: Wojciecha Flaumenhafta/Jakuba Juchę, przegrywając 0:2 (9,11). Mistrzostwo Podkarpacia wywalczył debel Nurtu Przemyśl: Gracjan Dębski, Wiktor Iwaniuch. W meczu o „złoto” pokonali Krystian Pytko i Jakuba Hubkę 2:1 (-8, 12,10).

Motyle w Feniks Pool Party

PŁYWANIE

W Dębicy na pływalni MOSiR odbyła się 3. edycja Feniks Pool Party – jednych z największych w Europie zawodów klubowych. Do rywalizacji przystąpiło ponad 600 zawodników i zawodniczek z 55 klubów z całej Polski oraz gościnnie młodzi pływacy hiszpańskiego Club Mallorca Swim. Województwo podkarpackie reprezentowało 19 klubów. W Dębicy wystąpili także pływacy Motyla Stalowa Wola.

W klasyfikacji drużynowej nasz zespół zajął 24. miejsce (44 pkt). Na pierwszym został sklasyfikowany UKS 8 Bielany Warszawa (411 pkt), na drugim KSZO Ostrowiec Św. (259 pkt), a na trzecim gospodarz zawodów, Feniks Dębica (229 pkt).

Indywidualnie najlepiej spisał się Maksymilian Nowak (rocznik 2011), który zajął trzecie miejsce w finale na 100 m stylem grzbietowym w kategorii juniora młodszego (roczniki 2011 i młodsi), czas 1:22,49. Pierwszy w tej konkurencji był Tymon Zawadzki z Orlika Przeworsk – 1:16,55, a drugi Mikołaj Kapka z CSiR MOS Dąbrowa Górnicza – 1:19,16.

Ponadto Maksymilian Nowak, a także Maks Nowak, Dawid Kanty i Hanna Stańczyk wystąpili w sześciu finałach, do których awans uzyskiwało 8 najlepszych zawodników wyścigów eliminacyjnych.

Maksymilian Nowak był szósty na 50 m stylem grzbietowym (39,47), Maks Nowak (kategoria senior, roczniki 2007 i starsi) zajął piąte miejsce na 100 m stylem grzbietowym (1:04,01) i siódme miejsce na 50 m stylem grzbietowym (29,35), Dawid Kanty (junior, roczniki 2010–2008) uzyskał szósty czas na 50 m i siódmy na 100 m „grzbietem” (31,54 i 1:07,50), a Hania Stańczyk była szósta na 100 m stylem klasycznym (1:36,75).

Kilka dobrych wyników uzyskali nasi pływacy w wyścigach na czas (bez kwalifikacji do finałów). Najlepszy Dawid Kanty, który uzyskał trzeci wynik w wyścigu na 200 m stylem grzbietowym (2:27,90) wśród 15-latków.

Na 200 m stylem grzbietowym w kategorii 11–12 latków Maksymilian Nowak był piąty (3:00,41), w kategorii 13–14-latków Dawid Wojtak uzyskał szósty wynik (2:54,53), w kategorii 16-latków i starszych Maksym Nowak zajął miejsce szóste (2:27,02).

W wyścigu na 200 m stylem dowolnym Weronika Agaiby była dziesiąta w kategorii 13-latek (2:47,55), Milena Kowalska zajęła siódme miejsce na 200 m stylem grzbietowym w rocznikach 2011–12 (3:31,73), a Hanna Stańczyk uzyskała szósty rezultat w wyścigu na 100 m stylem klasycznym w kategorii 11–12-latek (1:35,79).

W kategorii seniorów na medalistów wszystkich 16 konkurencji finałowych czekały nagrody pieniężne. Za pierwsze miejsce – 300 zł, za drugie – 200 zł, a za trzecie 100 zł.

Bez nagród z Dębicy nie wyjechali także młodsi uczestnicy. Dla nich przewidziano bony pieniężne, nagrody rzeczowe i statuetki. Zwycięzca punktacji drużynowej otrzymał tarczę Feniksa oraz 50-procentową zniżkę w opłacie startowej na przyszłoroczną edycję Feniks Pool Party.

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA i portalu www.sztafeta.pl:
Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00
Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Szybki kontakt z redakcją:
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

eprasa.pl e9bc36ac68

Krzyżówka rodzinna

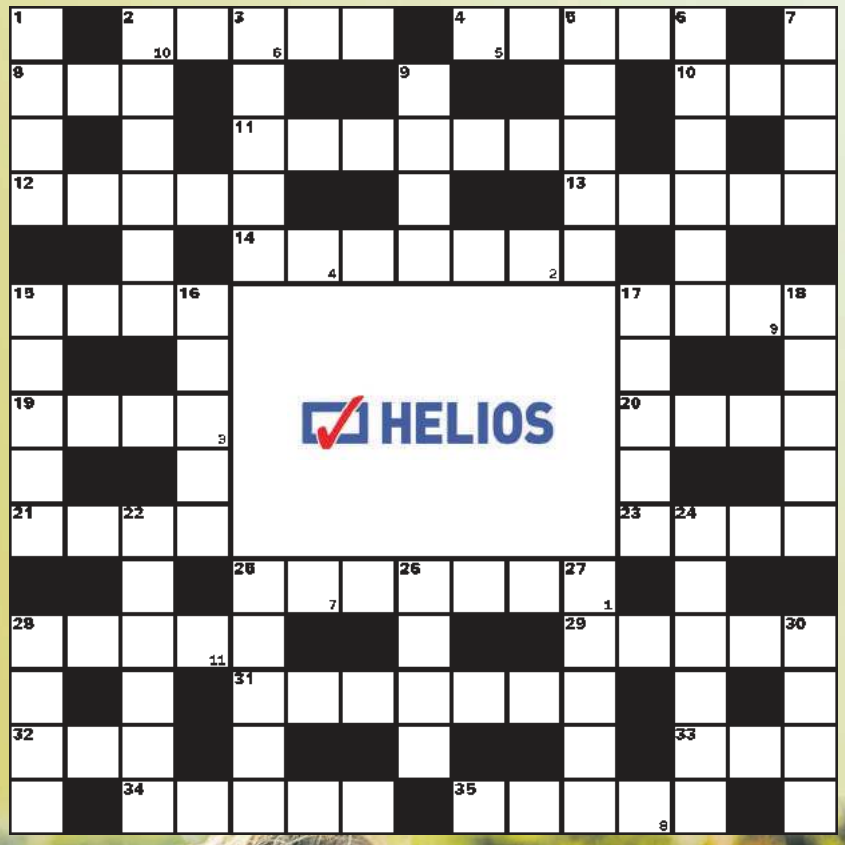

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **kino HELIOS w Stalowej Woli.**

Poziomo: 2 – dawna broń z drzewcem, 4 – plącze się podczas szycia, 8 – był nim Shrek, 10 – jedna z greckich liter, 11 – małe pomieszczenie, 12 – szata kościelnego, 13 – trudny do rozwiązania, 14 – główna lub prywatna, 15 – film z Bogusławem Lindą, 17 – znak przed skrzyżowaniem, 19 – tytuł piosenki zespołu Wilki, 20 – rurka do rany, 21 – tło pod tekstem, 23 – lisia jama, 25 – z baterią na dłoni, 28 – mieszka w Kenii, 29 – lina do zarzucania i łapania, 31 – świetlisty krąg, 32 – ssak podobny do kozy, 33 – choroba artretyka, 34 – rodzaj odznaczenia, 35 – na trasie Grudziądz – Olsztyn.

Pionowo: 1 – kot z programu „Idź na całość", 2 – jest nim „Wesele" Wyspiańskiego, 3 – drzewo ze szpilkami, 5 – stała opłata, 6 – wcięcie w tekście, 7 – gorszy opał, 9 – w repertuarze kawalarza, 15 – grupa aktorów, 16 – Leśna w Sopocie, 17 – rodzaj nadwozia, 18 – chroniony azjatycki miś, 22 – nad toaletką, 24 – doborowa w filmie, 25 – szybki na stoku, 26 – poranny w wojsku, 27 – postać ze „Ślubów Panieńskich" Fredry, 28 – cel wyścigu, 30 – barwny kamień ozdobny.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 14: Na Edwarda zimy pogarda. Nagrodę ufundowaną przez **kino HELIOS w Stalowej Woli** wygrała **Lidia Czurko** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 25 kwietnia.

KUPON 16/2023

Marian T. Karaś Fraszki

Społecznik
Przez klęcznik
Na świecznik

Naiwni
Ich ręce nie z nawyku
Raz po raz w nocniku

Obowiązkowo
Przymruż oko
Mierząc za wysoko

Dziwy
Najdziwniejsza z łamigłówek
– Główkujący półgłówek

Stanisław J. Chudy Fraszki

Zimna kalkulacja
Trumna czy kremacja

Widziane z Mlecznej Drogi
Czy Ziemia to nasza... kula u nogi?

Więzień oglądalności
Ogląda wyłącznie
Słupki popularności

Wesołe jest życie staruszka
Kościół, apteka i... do łóżka

FOT. FREEPIK.COM

UŚMIECHNIJ SIĘ

Podczas niepokojów społecznych związanych z ukraińskim zbożem młoda dziennikarka przeprowadziła wywiad z rolnikiem. Wywiad udał się znakomicie, ale na koniec zrobił się problem bo rolnik nie chciał się przedstawić.

– Ależ proszę pana, mamy w pełni demokratyczne państwo i nie musi się pan niczego obawiać.

– Ja się nie obawiam, tylko po prostu ja się brzydko nazywam.

– To może pan powie o co chodzi, a ja się domyślę i sama napiszę.

– No dobrze, nazywam się, jak coś, co kilka razy dziennie trzymam w ręku.

Dziennikarka pomyślała chwilę, zaczerwieniła się i szybko napisała jakiś krótki wyraz.

– No i co pani tam napisała – patrzy zaciekawiony rolnik.

I nagle jak nie wrzaśnie:

– Jak pani mogła coś takiego napisać?! Ja się nazywam Kieliszek!

* * *

Kobiety narzekają, że facetom zależy tylko na jednym. Żadna jednak nie chce faceta, któremu na tym nie zależy...

* * *

Lekarz pyta się pacjenta:

– Męczą pana erotyczne sny?

– Dlaczego zaraz męczą? – zdumiewa się pacjent.

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03-20.04)
W pracy i w interesach nadchodzi okres słabszej koniunktury. Nawet ciężka praca i poświęcenie nie zda się na wiele. Nie warto zatem przesadzać z nadmiernym obciążeniem, gdyż nie rozwiąże to problemów, a doprowadzi Cię jedynie do rozstroju psychicznego.

Byk (21.04-20.05)
Przed Tobą bardzo ważny tydzień. Trwa dobra passa w pracy i w interesach. Nie zabraknie Ci energii potrzebnej do tego, by stanąć w szranki z przeciwnościami losu. Stopniowo, ale systematycznie wychodzić będziesz z kryzysów zdrowotnych i emocjonalnych.

Bliźnięta (21.05-21.06)
Znów stoisz przed niepowtarzalną okazją, by zagrać o dużą stawkę. Nie czekaj biernie na sukcesy i zwycięstwa tylko bierz się do ciężkiej pracy. To świetny czas na trudne egzaminy, zaprezentowanie swoich zdolności i umiejętności przyszłemu pracodawcy. Zwycięstwo praktycznie masz już w kieszeni...

Rak (22.06-22.07)
Lepiej Ci nie wchodzić teraz w drogę. Musisz zrobić coś, czego nie lubisz: postawić na systematyczność i samodyscyplinę. Szara rzeczywistość z jaką przyszło Ci się zmagać nie jest środowiskiem w którym czujesz się najlepiej. Czasem jednak nie da się uniknąć lekcji pokory, umiaru i powściągliwości.

Lew (23.07-22.08)
Najważniejsze dla Ciebie sprawy pójdą sprawnym, choć niezbyt gwałtownym trybem. Mimo to jednak musisz wyjść poza utarte ścieżki, schematy i przyzwyczajenia. Przyda Ci się odrobina pomysłowości, przedsiębiorczości i niekonwencjonalnego sposobu myślenia.

Panna (23.08-22.09)
Czasem trzeba pokazać prawdziwe, gorące uczucia i emocje. To, że chwilami trudno będzie z Tobą wytrzymać, nie oznacza, że wszystko musi się od razu komplikować. Przeciwnie, uda Ci się zrobić silne wrażenie, zmienić nastawienie otoczenia i to w jaki sposób świat Cię odbiera.

Waga (23.09-22.10)
Nie lubisz, gdy życie stawia Ci zbyt duże wymagania i ograniczenia. Ucieszy Cię więc że spodziewane sukcesy przyjdą Ci łatwo, lekko i przyjemnie. Pomyślnie układać się będzie w szkole, na uczelni, na kursach i egzaminach. Twój umysł nie zawiedzie Cię w potrzebie.

Skorpion (23.10-22.11)
Czekają Cię nieprzewidziane problemy. Przydałoby się coś zmienić w Twoim stosunku do ludzi: znajomych, rodziny i przyjaciół. Niech będzie to początek nowego etapu życia opartego na większym zrozumieniu i akceptacji.

Strzelec (23.11-21.12)
Trudno Ci będzie dogadać się z bliskimi w domu i wspólnikami w interesach. Trudnej przeprawy spodziewać się też możesz w szkole i na studiach. Egzaminy, testy i zaliczenia sprawią Ci wiele problemów. Musisz się doskonale przygotować, by stawić czoła wyzwaniom.

Koziorożec (22.12-19.01)
Zdobyta wiedza i wypracowana mądrość jest kapitałem, na którym możesz zbudować wielką potęgę. Przy odrobinie szczęścia i zaangażowania odniesiesz imponujące zwycięstwo i powiesz sobie, że warto było powalczyć. Możesz teraz komuś bardzo pomóc swoim optymizmem, wiarą i wsparciem. Pamiętaj o przyjaciołach i bliskich.

Wodnik (20.01-18.02)
Jeśli dobrze zaplanujesz pracę i naukę, to starczy Ci czasu na dobrą zabawę, odpoczynek i chwilę relaksu. Postaw na elastyczność i kompromis. Uparte trzymanie się tego, co było, nie pozwala Ci jasno i optymistycznie popatrzeć w przyszłość.

Ryby (19.02-20.03)
Trudniej Ci się będzie dogadać z bliskimi i przyjaciółmi, choć właśnie kontakt z nimi będzie najlepszym lekarstwem na dopadającą Cię chandrę. Pomyśl o tym, jak się odżywiasz, jaki tryb życia prowadzisz. Doskonałe efekty przyniesie lekka gimnastyka lub jogging.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl e9bc36ac68